

JOANNA SOSNOWSKA

*Katedra Pedagogiki Przedszkolnej i Wczesnoszkolnej
Wydział Nauk o Wychowaniu
Uniwersytet Łódzki*

DZIAŁALNOŚĆ OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZA OCHRONEK DLA DZIECI PRZY ŁÓDZKICH PARAFIACH RZYMSKOKATOLICKICH I EWANGELICKICH PODCZAS I WOJNY ŚWIATOWEJ

Słowa kluczowe: opieka nad dziećmi w Łodzi podczas I wojny światowej, ochronki parafialne rzymskokatolickie w Łodzi w latach I wojny światowej, ochronki parafialne ewangelickie w Łodzi w latach 1914–1918

1. Zagadnienia wstępne. 2. Ochronki dla dzieci przy parafiach rzymskokatolickich w Łodzi. 2.1. Ochronki w parafii św. Stanisława Kostki. 2.2. Ochronka w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. 2.3. Ochronka w parafii św. Anny. 2.4. Ochronki w parafii św. Józefa. 2.5. Ochronki w parafii św. Kazimierza. 2.6. Ochronki w parafii Przemienienia Pańskiego. 2.7. Ochronka w parafii Najświętszego Serca Jezusowego. 3. Ochronki dla dzieci przy parafiach ewangelickich w Łodzi. 3.1. Ochronki w parafii ewangelickiej św. Trójcy. 3.2. Ochronki w parafii ewangelickiej św. Jana. 4. Podsumowanie

1. ZAGADNIENIA WSTĘPNE

Przedsięwzięcia społeczne ukierunkowane na pomoc osobom potrzebującym intensyfikują się w obliczu kryzysów i przełomów. Wybuch I wojny światowej i jej następstwa, wpływające bezpośrednio na warunki życia ludności cywilnej na terenach okupowanych, uruchomił obywatelskie inicjatywy pomocowe¹. W grupie osób potrzebujących wsparcia znalazły się przede wszystkim dzieci, zwłaszcza osieroczone, porzucone, ubogie i głodne, które z uwagi na brak możliwości samodzielnego zabezpieczenia potrzeb stały się podmiotem działań opiekuńczych wielu środowisk społecznych.

Łódź w latach 1914–1918 to wspólnota różnych kultur, wyznań i narodowości (Polacy, Niemcy, Żydzi, Rosjanie oraz przedstawiciele innych nacji), której stan li-

¹ M. Przeniosło, *Organizacje samopomocy społecznej w Królestwie Polskim w latach I wojny światowej*, Niepodległość i Pamięć 2011, nr 1, 69–70.

czebny w analizowanym okresie, z uwagi na wyludnienie miasta uległ radykalnej zmianie. W początkach wojny Łódź liczyła ponad 459 tys. mieszkańców, w 1915 r., kiedy w granice administracyjne miasta włączono przedmieścia, liczba ta wzrosła do 600 tys., natomiast w początkach 1918 r. odnotowano spadek ludności do 342 tys.²

Niejednolity skład narodowościowy łodzian obrazował też różnice w obrębie poszczególnych wyznań: katolickiego, ewangelickiego, religii mojżeszowej, prawosławnego i innych. Liczba ta jest trudna do ustalenia³. Jak wskazują historycy, przyjęto zwykle utożsamiać liczbę ludności wyznania mojżeszowego z liczbą Żydów, a wyznania prawosławnego z Rosjanami czy Ukraińcami. Należy jednak pamiętać, że ludność wyznania ewangelickiego stanowili przede wszystkim Niemcy, ale także Czesi i nieliczni Polacy, wśród katolików dominowali Polacy, lecz mogli to być również Niemcy⁴.

W omawianym okresie dominującą grupę wśród ludności miasta stanowili katolicy⁵, następnie wyznawcy religii mojżeszowej, znacznie mniej reprezentatywni byli ewangelicy, od 1918 r. odnotowano znikomą liczbę prawosławnych i innych wyznań⁶. Liczba ludności wyznania rzymskokatolickiego przed I wojną wynosiła 267 tys. osób i stanowiła 52,1%, czyli ponad połowę odsetka wszystkich wyznań, ludność wyznania mojżeszowego – 167 tys. (32,6%), ewangelickiego – 72 tys. (14%), prawosławnego – 6,4 tys. (1,3%)⁷. W 1918 r. zmniejszyła się liczba przedstawicieli wszystkich wyznań, ale największe zmiany w strukturze demograficznej odnotowano wśród społeczności ewangelickiej i wśród wyznawców judaizmu⁸.

Ludność poszczególnych narodowości skupiona była wokół wspólnot religijnych, odrębnych dla poszczególnych wyznań – katolicy i ewangelicy grupowali się wokół parafii, na których terenie zamieszkiwali, ludność żydowska należała do gminy wyznaniowej (kahału), mającej charakter stowarzyszenia wyznaniowego. Niezależnie jednak od proveniencji wszystkie łódzkie wspólnoty w okresie I wojny starały się przyjść z pomocą osobom potrzebującym, w tym przede wszystkim dzieciom.

² J.K. Janczak, *Struktura społeczna ludności Łodzi w latach 1820–1918*, w: *Polacy – Niemcy – Żydzi w Łodzi w XIX–XX w. Sąsiedzi dalecy i bliscy*, red. P. Samuś, Łódź 1997, 41, 46–47; A. Rzepkowski, *Ludność Łodzi w okresie I wojny światowej*, w: *Łódź w drodze do niepodległości*, red. J.A. Daszyńska, Łódź 2013, 133.

³ Trudności nastręczają niejasne i zmienne kryteria badań stosowane w przeszłości, dotyczące procentowego udziału poszczególnych wyznań i narodowości.

⁴ W. Puś, *Zmiany liczebności i struktury narodowościowej ludności Łodzi do roku 1939*, w: *Wpływ wielonarodowego dziedzictwa kulturowego Łodzi na współczesne oblicze miasta*, red. M. Koter, M. Kulesza, W. Puś, S. Pytlas, Łódź 2005, 17.

⁵ Od 1906 r. łódzcy katolicy grupowali się w obrębie dwóch wspólnot: tradycyjnego dla polskiej kultury Kościoła rzymskokatolickiego oraz powstałego z jego struktury na pocz. XX w. Kościoła mariawickiego. K. Chylak, *Z dziejów społeczności katolickich w Łodzi w czasie I wojny światowej*, w: *Operacja Łódzka. Zapomniany fakt I wojny światowej*, red. J.A. Daszyńska, Łódź 2011, 127.

⁶ A. Goerne, *Z zakresu statystyki m. Łodzi*, w: *Informator m. Łodzi z kalendarzem na rok 1919*, Łódź b.r.w., 25; E. Rosset, *Łódź miasto pracy*, Łódź 1929, 22.

⁷ Podstawę wyliczeń stanowił spis dokonany w 1911 r. Por. J.K. Janczak, *Struktura społeczna ludności...*, dz.cyt., 46.

⁸ Zmiany polegały głównie na znacznym spadku osób wyznania rzymskokatolickiego, ewangelickiego i prawosławnego, co naturalnie podniosło odsetek populacji wyznania mojżeszowego. Katolicy liczyli wówczas 163 tys., żydzi – 137 tys., ewangelicy – 39 tys., inne wyznania – 3 tys. Tamże, 47.

Warto zaznaczyć, że poza nielicznymi wyjątkami, jak np. Szpital dla Dzieci Anny Marii, gdzie udzielano opieki lekarskiej wszystkim dzieciom, niezależnie od wyznania i narodowości, działania pomocowe w czasie wojny adresowano w zasadzie do podopiecznych zamieszkałych w obrębie danej wspólnoty wyznaniowej. Zakres i formy udzielanej pomocy były zróżnicowane, jednakowe natomiast były dziecięce potrzeby: zapewnienie opieki materialnej, wychowawczej i zdrowotnej, głównie dachu nad głową, pożywienia, odzieży, obuwia, lekarstw.

Należy nadmienić, że Łódź w latach I wojny to przykład miasta, które bezpośrednio nie ucierpiało w wyniku walk, toczyły się one bowiem o miasto, a nie w samym mieście⁹, ale dotkliwe straty ponieśli mieszkańcy, wyczerpani skutkami wojny oraz zmagający się na co dzień z krytycznymi warunkami życiowymi. Najdotkliwszy był brak artykułów spożywczych, opału, środków higienicznych, wysokie ceny produktów, głód, choroby, epidemie, wysoka umieralność. Okupacja miasta przez władze niemieckie rozpoczęła się 6 grudnia 1914 r. i trwała do końca I wojny. W świetle ocen historyków lata 1914–1918 w wymiarze ekonomicznym i demograficznym należały do jednego z najbardziej katastrofalnych okresów w dziejach Łodzi¹⁰. Pomoc dla ludności organizował z początkiem wojny Główny Komitet Obywatelski (GKO) i Komitet Obywatelski Niesienia Pomocy Biednym (KONPB)¹¹, następnie Wydział Dobroczynności Publicznej przy Magistracie m. Łodzi (WDP), Łódzka Miejskowa Rada Opiekuńcza (ŁMRO), ale również organizacje i instytucje dobroczynne. Warto przy tym nadmienić, że na terenie Łodzi istniało wiele chrześcijańskich (katolickich, ewangelickich, prawosławnych) oraz żydowskich organizacji i placówek filantropijnych wspierających najmłodszych. Powołane do życia były jeszcze przed 1914 r. W latach 1915–1918 powstawały nowe instytucje, głównie tanie kuchnie dla dzieci i młodzieży, ochronki oraz schroniska, inicjowane również przez środowiska parafialne.

Organizowane przez łódzkich duszpasterzy rzymskokatolickich parafialne ochronki i tanie kuchnie były odpowiedzią tego środowiska na apel arcybiskupa metropolity warszawskiego Aleksandra Kakowskiego, który aktywnie włączył się w ideę pomocy świadczonej od 1916 r. przez Radę Główną Opiekuńczą (RGO). Przed ogólnonarodowymi akcjami podejmowanymi przez RGO, a mającymi na celu zbieranie funduszy na pomoc dzieciom (np. „Wieś dla dzieci” czy Kwesta „Ratujcie dzieci”) kierował on do łódzkich władz kościelnych pisma z prośbą o współdziałanie z RGO i popieranie jej inicjatyw na poziomie lokalnym. W jednym z takich apeli, skierowanych do duchowieństwa dekanatu łódzkiego w maju 1916 r. przed mającą się odbyć „Wielką Kwestą Ogólnokrajową pod hasłem *Ratujcie dzieci*”, arcybiskup wskazywał, aby w dniu kwesty, proboszczowie wyjaśnili obecnym w ko-

⁹ Zob. W. Bortnowski, *Ziemia łódzka w ogniu*, Łódź 1969; M. Jagiełło, *Armia, która została na zawsze*, w: *Operacja Łódzka...*, dz.cyt., 58.

¹⁰ W. Puś, K. Badziak, *Gospodarka Łodzi w okresie kapitalistycznym (do 1918 r.)*, w: *Łódź. Dzieje miasta*, t. I, *Do 1918 r.*, red. R. Rosin, Łódź 1980, 297; J.K. Janczak, *Ludność*, w: *Łódź. Dzieje miasta...*, dz.cyt., 200–201; J. Fijałek, J. Indulski, *Opieka zdrowotna w Łodzi do roku 1945. Studium organizacyjno-historyczne*, Łódź 1990, 257–258; A. Rzepkowski, *Ludność Łodzi...*, dz.cyt., 132–135.

¹¹ GKO rozwiązano w lipcu 1915 r., gospodarkę miejską przejął nominowany Magistrat. Zlikwidowano także KONPB, a na jego miejsce powołano Delegację Niesienia Pomocy Biednym. M. Jaskulski, *Władze administracyjne Łodzi do 1939 roku*, Łódź 2001, 93.

ściołach cel i sposób zbierania pieniędzy, *zachęcili do wzięcia udziału w składaniu ofiar i we wszelkich organizacjach związanych z kwestą, [...] poświęcili obrazy pamiątkowe, które będą rozdawane ofiarodawcom, pobłogosławili kwestarki i kwestarzy*¹². W kolejnym piśmie popierającym akcję pomocy dzieciom, z listopada 1916 r., czytamy: *Łódzka Miejskowa Rada Opiekuńcza zwróciła się do Wielebnego Duchowieństwa z prośbą o poparcie kwesty artykułów żywnościowych dla dzieci, znajdujących się w ochronach i przytułkach, pod hasłem „Wiesz dzieciom polskim”, zbożną tę pracę całym sercem, mam to głębokie przekonanie, teraz i w przyszłości popierać będziemy, aby dla Ojczyzny uratować jak najwięcej maluczkich, przyszłych obywateli i siły narodowej*¹³.

Poparcie władz kościelnych udzielone inicjatywom pomocowym skierowanym ku dzieciom również z terenu Łodzi, nastąpiło także w kolejnym roku wojny, o czym świadczy korespondencja archiwalna¹⁴, ale przede wszystkim konkretne działania podejmowane przez łódzkich duszpasterzy na rzecz łódzkich dzieci.

W przedsięwzięcia pomocowe włączyły się, oprócz wspólnot parafialnych działających w obrębie kościoła rzymskokatolickiego, także dwie parafie ewangelickie. Działalność obydwu wspólnot, ukierunkowana na pomoc dzieciom w wieku przedszkolnym w ochronach parafialnych, stanowi przedmiot niniejszego artykułu¹⁵. Wykaz tych instytucji przedstawia tabela 1. Podstawą badań był materiał archiwalny, prasa oraz opracowania źródłowe i współczesne.

Tabela 1. Wykaz łódzkich ochron parafialnych działających w latach 1914–1918

Kościół i związki wyznaniowe	Nazwa parafii	Liczba ochron
Kościół rzymskokatolicki	1. Parafia św. Stanisława Kostki	8
	2. Parafia Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny	1
	3. Parafia św. Anny	1
	4. Parafia św. Józefa	3
	5. Parafia św. Kazimierza	2
	6. Parafia Przemienienia Pańskiego	3
	7. Parafia Najśłodszego Serca Jezusowego	1
Gmina ewangelicka	1. Parafia św. Trójcy	3
	2. Parafia św. Jana	3

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), Akta miasta Łodzi (AmŁ), Wydział Opieki Społecznej (WOS), sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej Miejskowej Rady Opiekuńczej 1917.

¹² Archiwum Archidiecezjalne Łódzkie (dalej: AAŁ), Akta Dekanatu Łódzkiego (ADŁ), sygn. 102: Parafia św. Stanisława Kostki w Łodzi, Korespondencja Władz Kościelnych 1909–1920, k. 141, Pismo z dn. 26 V 1916.

¹³ Tamże, k. 179, Pismo z dn. 29 XI 1916.

¹⁴ Tamże, k. 255, Pismo z dn. 22 V 1917; k. 242, Pismo z dn. 4 VI 1917; AAŁ, ADŁ, sygn. 101: Akta Schronisk św. Stanisława Kostki 1915–1918, k. 255, Pismo z dn. 11 VII 1917; k. 259, Pismo z dn. 16 IX 1917.

¹⁵ Problematykę pomocy dzieciom w parafiach rzymskokatolickich w Łodzi autorka niniejszego opracowania szerzej omawia w artykule pt. *Koncepcja opieki nad dzieckiem w działalności społecznej Kościoła rzymsko-katolickiego w Łodzi w latach I wojny światowej* (Saeculum Christianum 21 (2014), 230–244).

2. OCHRONKI DLA DZIECI PRZY PARAFIACH RZYMSKOKATOLICKICH W ŁODZI

Przed 1914 r. w obrębie Kościoła rzymskokatolickiego w Łodzi, należącego wówczas do archidiecezji warszawskiej, istniało 6 parafii: pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (NMP), Podwyższenia Świętego Krzyża, św. Józefa, św. Stanisława Kostki, św. Anny, i św. Kazimierza¹⁶. Wytoczona podczas I wojny światowej linia frontu niemiecko-rosyjskiego podzieliła archidiecezję na dwie części (zachodnia część wraz z Łodzią znalazła się w obrębie okupacji niemieckiej). Z uwagi na powiększenie przez administrację niemiecką w tym okresie terytorium miasta, zwiększeniu uległa liczba rzymskokatolickich parafii i świątyń. W 1915 r. włączono parafię św. Wojciecha (wraz z przyłączeniem do Łodzi gminy Chojny) oraz erygowano dwie parafie: Przemienienia Pańskiego i Najśłodszego Serca Jezusowego¹⁷.

Społeczna działalność inicjowana przez środowisko duchownych katolickich rozwinęła się jeszcze przed I wojną. Antykościelna polityka władz carskich utrudniała wprawdzie prowadzenie działalności apostolskiej, ale jej nie eliminowała¹⁸. Dzięki księżom-społecznikom¹⁹ prowadzono działalność ukierunkowaną przede wszystkim na pomoc środowiskom robotniczym. Wsparcia udzielane w tym okresie dzieciom można wiązać z pomocą udzielaną właśnie rodzinom robotniczym²⁰. Wraz z wybuchem wojny społeczność parafialna – duszpasterze i świeccy – podjęli konkretne, wymierne inicjatywy związane z organizowaniem pomocy najmłodszym członkom tych wspólnot. Spośród dziewięciu parafii funkcjonujących w latach 1914–1918 siedem prowadziło ochronki przeznaczone dla dzieci w wieku przedszkolnym. Wśród nich największą aktywnością wyróżniała się parafia pw. św. Stanisława Kostki, na terenie której od listopada 1914 r. działało Towarzystwo Schronisk św. Stanisława Kostki²¹ prowadzące aż 8 ochronek. Ochronki funkcjonowały również w parafiach: Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, św. Anny, św. Józefa, św. Kazimierza, Przemienienia Pańskiego i Najśłodszego Serca Jezusowego.

¹⁶ M. Budziarek, *Łódzki bedeker wyznaniowy*, Łódź 1998, 11–13; J. Dzieciuchowicz, E. Klima, S. Mordwa, W. Retkiewicz, *Rola wyznań religijnych w kształtowaniu przestrzeni miejskiej Łodzi*, Łódź 2004, 35–36.

¹⁷ *Archidiecezja Łódzka. Informator 2007*, Łódź 2007, 267, 313.

¹⁸ R. Przelaskowski, *Zagadnienia polityczne w życiu wyznaniowym Łodzi w XIX wieku*, *Rocznik Łódzki poświęcony historii Łodzi i okolicy* 1928, nr 1, 231–246.

¹⁹ Księża: Marcei Godlewski, Antoni Rogoziński, Franciszek Szamota, Ludwik Dąbrowski, Jan Siemiec, Henryk Przeździecki, Karol Szmidel.

²⁰ W 1908 r. powołano koło Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, rok wcześniej – Związek Katolicki. Starano się o pracę dla robotników, protestowano przeciwko przeciążaniu pracą dzieci, nocnej pracy dziewcząt i kobiet, naruszaniu praw robotników do świętowania niedziel. M. Budziarek, *Łódź Piotrowa. Krótka historia Kościoła w Łodzi*, Łódź 2005, 53–57; P. Zwoliński, *Działalność społeczno-dobroczynna Kościoła łódzkiego w okresie międzywojennym*, Łódź 2006, 26.

²¹ Autorka opracowania szczegółowo omawia działalność Towarzystwa w artykule pt. *Inicjatywy łódzkiego Kościoła rzymskokatolickiego w sferze opieki nad dziećmi w latach 1914–1918 na przykładzie Towarzystwa Schronisk św. Stanisława Kostki* (złożono do druku w czasopiśmie „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne”).

Ochronki/ochrony (w materiale źródłowym nazwy te występują zamiennie) były formą opieki instytucjonalnej (otwartej) – miejscem, gdzie dzieci przebywały w ciągu kilku godzin dziennie. Ich główna rola polegała na zapewnieniu opieki, wychowania, edukacji, pomocy lekarskiej, ale także na dożywianiu (posiłki były bardzo skromne i o niskiej wartości odżywczej, ale niejednokrotnie ratowały dzieci przed śmiercią głodową) czy wyposażaniu dzieci w obuwie i odzież. Opieka dotyczyła wychowanków pochodzących z rodzin bardzo biednych. Warto dodać, że różnica między ochroną a ochronką polegała na formach i metodach pracy z dziećmi: w pierwszych instytucjach podstawową formą aktywności dzieci w wieku 4–7 lat była zabawa (wprowadzano pewne elementy przygotowania do nauki szkolnej), w drugich dzieci 7–9-letnie pobierały naukę na poziomie elementarnym. Ochronki parafii rzymskokatolickich czynne były codziennie, oprócz niedziel i świąt, od godz. 8³⁰ do 16⁰⁰ (w soboty do godz. 12⁰⁰). Placówki te w zasadzie były bezpłatne, aczkolwiek pewne kwoty pobierano za żywienie dzieci.

2.1. OCHRONKI W PARAFII ŚW. STANISŁAWA KOSTKI²²

Jak wynika z danych statystycznych za 1915 r., parafia pw. św. Stanisława Kostki w Łodzi liczyła 30 tys. wiernych (17 tys. kobiet i 13 tys. mężczyzn)²³ i usytuowana była w środowisku robotniczym. Ówczesny proboszcz parafii ks. Wincenty Tymieniecki (od 1921 r. biskup, ordynariusz diecezji łódzkiej)²⁴, powołał do życia Towarzystwo Schronisk św. Stanisława Kostki. Organizacja ta w latach 1914–1918 prowadziła 16 placówek opiekuńczych, w tym 12 dla dzieci (8 ochronek, 3 sierocińce²⁵ i szkołę dla głuchoniemych²⁶)²⁷. Okres inicjowania tych placówek przypadał na początkowy okres działań wojennych; najwięcej z nich powstało jesienią i zimą 1915 r. W grudniu 1916 r. w dziecięcych instytucjach opiekuńczych przebywało ogółem 1524 podopiecznych, po upływie kilku miesięcy – w kwietniu 1917 r. ich liczba wzrosła do 1919²⁸. Tuż przed odzyskaniem niepodległości w 1918 r., z uwagi na duże trudności finansowo-organizacyjne, liczba ochronek Towarzystwa zmniejszyła się do czterech.

²² Obecnie parafia archikatedralna pw. św. Stanisława Kostki w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 265.

²³ AAŁ, ADŁ, sygn. 102: Parafia św. Stanisława..., Korespondencja Władz..., k. 124, Wiadomości statystyczne parafii Rzymsko-katolickich dekanatu łódzkiego za 1915 r.

²⁴ Zob. Z. Czosnykowski, *Biskup Wincenty Tymieniecki (1871–1934)*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, red. B. Bejze, Warszawa 1970, 280–281.

²⁵ Były to: Przytułek Sierot „Sienkiewiczówka”, Przytułek Sierot św. Anny i Przytułek dla Podrządków.

²⁶ Pomieszczenia tej szkoły mieściły się początkowo w jednym z budynków parafialnych przy ul. Placowej 3 (uczyło się tam około 50 dzieci); od lutego 1917 r. szkoła miała siedzibę przy ul. Bocznej 5. APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18411: Tow. Schronisk św. Stanisława Kostki 1915–1920, k. 64, 234.

²⁷ Oprócz tego Towarzystwo prowadziło przytułek dla dorosłych, szkołę dla ochroniarek, zakład wyrobu obuwia (zatrudniający 15 chłopców) i zakład wyrobu czapek APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18411: Tow. Schronisk..., k. 82, 86, 234.; sygn. 18412: Towarzystwo Schronisk im. św. Stanisława Kostki 1918–1919, k. 325; Nowy Kurjer Łódzki 1916, nr 221, 2.

²⁸ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18411: Tow. Schronisk..., k. 99, k. 124.

Działalność opiekuńczo-wychowawcza wspomnianych ochronek Towarzystwa jest dość dobrze udokumentowana w zasobach archiwalnych, trudna do ustalenia jest natomiast kwestia siedziby poszczególnych instytucji. W listopadzie 1916 r., w świetle sprawozdań kierowanych do ŁMRO, ochronki te znajdowały się w lokalach, które wykazano w tabeli 2. Na podstawie materiałów archiwalnych ustalono również datę powstania każdej instytucji.

Tabela 2. Ochronki w parafii rzymskokatolickiej św. Stanisława Kostki w Łodzi w latach 1914–1918

Lp.	Nazwa instytucji	Data powstania	Siedziba/ulica	Liczba dzieci*
1.	I Ochronka	1 XI 1915	Andrzeja 53	100
2.	II Ochronka	20 X 1915	Stare Rokicie 2	120
3.	III Ochronka	4 (7) XI 1915	Kątna 4	230
4.	IV Ochronka	1915	Wiznera 27	200
5.	V Ochronka	15 I 1915	Szosa Pabianicka 26	120
6.	VI Ochronka	1 VIII 15	Składowa 21	100
7.	VII Ochronka	1 IX 1915	Pusta 22	164
8.	VIII Ochronka	XI 1915	Chojny 151	130

Źródło: APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18411: Tow. Schronisk..., k. 81–82, 155, 160, 238, 250, 262, 275, 316; sygn. 18412: Towarzystwo Schronisk..., k. 294, 305, 316; AAŁ, ADŁ, sygn. 101: Akta Schronisk Św. Stanisława Kostki w Łodzi (1915–1918), k. 40.

* Liczba dzieci w listopadzie 1916 r. APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18411: Tow. Schronisk..., k. 93.

Badania źródłowe wskazują na to, że pomieszczenia i lokale, w których znajdowały się ochronki, wynajmowano od prywatnych właścicieli, w większości nie spełniały wymagań sanitarnych i nie posiadały właściwego wyposażenia, brakowało sprzętów i pomocy dydaktycznych²⁹. Należy jednakże pamiętać, że działały w trudnym czasie wojny i okupacji, i realizowały misję, dla której zostały powołane – pomoc dzieciom z rodzin o niskim statusie materialnym. Informacje na temat lokum i wyposażenia pomieszczeń tych instytucji znajdują się poniżej (w stosunku do niektórych ochronek dane są niepełne)³⁰.

I Ochronka: W maju 1916 r. jako jej siedzibę podano ul. Andrzeja 53. Od lutego 1917 r. placówka mieściła się w wynajętym lokalu na I piętrze kamienicy przy ul. Milscha (Milsza) 43. Ochronka ta to jedna duża sala do nauki, szatnia, dziedziniec do zabaw, kuchnia, spiżarnia, pokój dla osoby zarządzającej. Oświetlenie było naftowe, ogrzewanie węglowe, brak kanalizacji; lokum miało 6 okien.

²⁹ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18412: Towarzystwo Schronisk..., k. 238–239, 250–254, 262–265, 275–278.

³⁰ Zebrano je na podstawie: APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18206: Wohltätigkeit – organisationen 1915–1918, k. 65; sygn. 18411: Tow. Schronisk..., k. 81–82, 86, 115, 262; sygn. 18412: Towarzystwo Schronisk..., k. 238–239, 250–254, 262–265, 275–278.

II Ochronka: W maju 1916 r. mieściła się przy ul. Stare Rokicie 2 i przebywało w niej 100 dzieci. W dokumentacji z marca 1917 r. pojawia się ul. Wójtowska 2, dom Schera (100 dzieci). Placówka dysponowała 3 salami do nauki dla dzieci i placem zabaw, miała też kuchnię, kancelarię, spiżarnię, korytarz (ogółem 11 okien); oświetlenie naftowe, ogrzewanie węglowe.

III Ochronka: Prawdopodobnie pierwszym lokum tej ochronki była ul. Sosnowa 9, w jednym z dzienników, ze stycznia 1916 r. pisano bowiem o zorganizowaniu z inicjatywy ks. prałata W. Tymienieckiego siedmiu ochronek, z których ostatnią otwarto 7 listopada 1915 r. w lokalu przy ul. Sosnowej 9³¹. W dokumentacji z lipca 1916 r. figuruje już ul. Kątna 4³², od października 1918 r. podawano ul. Boczną 5. W dokumentacji z lipca 1916 r. zawarto informację, że przy ochronce zorganizowano czasowe pomieszczenie dla około 15 dzieci, których rodzice *za różne przewinienia zostali skazani na karę więzienia*. Pomieszczenia ochronki zajmowały parter i I piętro: dwie duże sale, plac zabaw, kuchnia, spiżarnia, pokój zarządzającej (razem 14 okien); oświetlenie gazowe, ogrzewanie węglowe.

IV Ochronka: Mieściła się przy ul. Wiznera 27. Istniała do stycznia 1918 r.

V Ochronka: Znajdowała się przy Szosie Pabianickiej 27. W 1918 r. wynajętym lokalu murowanego budynku przebywało około 140 dzieci. Były tam duże sale dla dzieci, plac zabaw, kuchnia, 2 pokoje personelu (8 okien); oświetlenie naftowe, ogrzewanie węglowe.

VI Ochronka: Usytuowana była w dzielnicy Łodzi–Chojny, przy ul. Rzgowskiej 147 (dokument z XI 1917 r. wymienia ul. Wesołą 14). Przy ochronce istniała szwalnia dla około 20 dziewcząt. Z braku funduszy w maju 1918 r. Towarzystwo przekazało placówkę Radzie Opiekuńczej w Chojnach.

VII Ochronka: W przypadku tej placówki podawano następujące siedziby: w maju 1916 r. – ul. Gubernatorską 2, w lipcu 1916 r. – ul. Pustą 22. Z powodów ekonomicznych zamknięto ją w sierpniu 1918 r.

VIII Ochronka: W marcu 1917 r. mieściła się przy ul. Składowej 26 (lub 21), od listopada 1917 r. przy ul. Widzewskiej 50. Zlikwidowana w listopadzie 1918 r.

W ochronkach dzieci jadły obiad złożony z zupy (najczęściej była to zalewajka, grochówka, barszcz, kartoflanka, krupnik, kasza z mlekiem), a w niektórych placówkach spożywały również śniadanie. Główna forma aktywności to zabawa i zajęcia: modelowanie z gliny, przeplatanie, wydzieranie z papieru, kreślenie linii, śpiew, elementy czytania, liczenia i pisanie, gimnastyka, nauka wierszy, pogadanki metodą Fryderyka Fröbela, spacer³³.

³¹ [...] W dniu 30 grudnia 1915 staraniem zarządu ochronki odbyły się jasełka dla dzieci. Przedstawienie to zrobiło bardzo dodatnie wrażenie na milusińskich, szczególnie podobał się taniec krakowiak. Słuchacze opuszczali salę pod bardzo miłym wrażeniem. Zob. *Jasełka*, Nowy Kurjer Łódzki 1916, nr 1, 3.

³² AAL, ADŁ, sygn. 101: Akta Schronisk..., k. 41–42.

³³ APŁ, AmŁ, WOS sygn. 18412: Towarzystwo Schronisk..., k. 294–297; sygn. 18206: Wohltätigkeit..., k. 171–172.

Opieka medyczna nad dziećmi polegała na cotygodniowych odwiedzinach lekarskich w poszczególnych instytucjach i udzielaniu porad na miejscu. W 1918 r. ochronki odwiedzali łódzcy lekarze: dr H. Haberlau, dr Stawowczyk i dr Goldenberg. Najczęstszymi chorobami na które zapadały dzieci były: infekcje górnych dróg oddechowych, choroby nerek, szkarlatyna, jaglica, gruźlica, świerzb oraz bardzo groźna grypa zwana potocznie „hiszpanką”, która w latach 1918–1919 występowała jako pandemia. Opieką nad dziećmi zajmowały się w ochroniarki, ale pracowały też kierowniczk, kucharki i osoby do pomocy. Wszystkie otrzymywały wynagrodzenie i wyżywienie.

Każda z ochronek miała własny Komitet, złożony głównie z kobiet, które w sposób bezinteresowny czuwały nad działalnością instytucji dziecięcych. W czasie świąt kościelnych Komitety starały się o upominki dla podopiecznych i „lepsze” jedzenie. Do ich zadań należało też prowadzenie gospodarki finansowej ochronek i sporządzanie sprawozdań na potrzeby instytucji dofinansowujących ich działania (KONPB, ŁMRO, WDP).

Finanse Towarzystwa, w tym także ochronek, opierały się w większości na subsydiach i zapomogach przekazywanych przez administrację miejską (początkowo GKO i KONPB, potem Magistrat i DNPB)³⁴ w niezbyt regularnych ratach, toteż głównym problemem istniejących pod egidą Towarzystwa instytucji opiekuńczych był ciągły brak funduszy na podstawową działalność. Pewne kwoty pozyskiwano również dzięki ofiarom, ale były one ze zrozumiałych względów bardzo małe. Brak środków musiał więc rzutować na jakość opieki nad dziećmi i był bardzo dotkliwy w prowadzeniu instytucji. Dokumentacja źródłowa zawiera wiele pism i wniosków kierowanych przez proboszcza parafii i jednocześnie prezesa Towarzystwa – ks. W. Tymienieckiego, do władz okupacyjnych z prośbą o pomoc materialną w postaci zapomóg czy dotacji. Niejednokrotnie pozostawały one bez odpowiedzi.

Największe kwoty przeznaczano w ciągu roku na kupno żywności, opłacenie pensji personelu (w kwietniu 1917 r. we wszystkich placówkach towarzystwa zatrudniano 86 osób; w XII 1917 r. – 73; w I 1918 – 65³⁵) i czynszu za lokale instytucji opiekuńczych, na zakup opału i na oświetlenie. Dzienny koszt utrzymania 1 dziecka w ochronkach w 1917 r. wynosił 36,5 fenigów (śniadanie bez chleba kosztowało ok. 4 fen., z chlebem 11 fen., obiad z chlebem – 23 fen.). Ogółem w siedmiu ochronach wydano wówczas 117 572 śniadań i 325 260 obiadów. Koszt śniadań i obiadów we wszystkich ochronkach wyniósł 70 218,81 marek. Dni szkolnych było wówczas 299³⁶. W celu zminimalizowania kosztów zakupów Towarzystwo korzystało z własnej składnicy żywnościowej, gdzie gromadzono zakupione produkty spożywcze, które następnie przekazywano placówkom (cukier i mleko kupowano w sklepach lub w majątkach ziemskich). Organizacja prowadziła też własny magazyn z węglem, drewnem, naftą, mydłem i sodą³⁷.

³⁴ Warto w tym miejscu nadmienić, że wszystkie organizacje dobroczynne działające w mieście otrzymywały w tym czasie pomoc z kasy miejskiej.

³⁵ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18412: Towarzystwo Schronisk..., k. 230.

³⁶ Tamże, k. 235–236, 299.

³⁷ Tamże, k. 159, 182.

Do końca wojny Towarzystwo i podległe mu ochronki borykały się z brakiem środków pieniężnych. Pod koniec kwietnia 1918 r., władze Towarzystwa złożyły do kancelarii nadburmistrza miasta – Leopolda Skulskiego pismo, w którym tak opisywano trudną sytuację: *[...] ponieważ wszelkie środki materialne jakimi rozporządzamy wyczerpały się dawno [...], prosimy o przyspieszenie wypłacenia nam przyznanej zapomogi za miesiąc kwiecień i maj, gdyż dalsze prowadzenie naszych instytucji z powodu braku funduszków napotyka na nieprzezwyciężone trudności, natomiast po upływie kilku dni donoszono: [...] skutkiem stałego braku funduszków Towarzystwo zmuszone było zakupy żywności ograniczyć do minimum, a zakup materiałów na odzież dla dzieci wstrzymać*³⁸.

Jak nadmieniono, pod koniec 1918 r., z powodów ekonomicznych likwidacji uległy cztery ochronki: IV przy ul. Wiznera, VI, która wówczas mieściła się przy ul. Rzgowskiej, VII z ul. Pustej oraz VIII – wtedy przy ul. Widzewskiej³⁹.

2.2. OCHRONKA W PARAFII WNIEBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY⁴⁰

Najstarsza łódzka parafia rzymskokatolicka pw. Wniebowzięcia NMP w 1915 r. była też najliczniejszą – było 55 540 wiernych (25 790 kobiet i 29 750 mężczyzn)⁴¹. Działała na Bałutach, w najbardziej ubogiej i zaniedbanej dzielnicy Łodzi. Instytucjonalna opieka nad dziećmi na jej terenie funkcjonowała od lutego 1910 r., kiedy przy ul. Ciemnej (obecnie: Gnieźnińska), dla dzieci ubogich rodzin robotniczych zorganizowano ochronkę⁴². Jej inicjatorem był ks. kanonik Gniazdowski. Początkowo znalazło w niej opiekę 60 dzieci, ale po kilku miesiącach liczba podopiecznych wzrosła do 110. Na początku wojny, chcąc powiększyć liczbę miejsc do 150, przeniesiono instytucję do innego budynku, przy tej samej ulicy (Ciemna 17). W czasie wojny, kiedy zaszła potrzeba zaopiekowania się znacznie większą liczbą dzieci, ochronkę przeniesiono na ul. Drewnowską 72, do budynku ofiarowanego parafii w 1915 r. przez Towarzystwo Akcyjne Wyrobów Bawełnianych I.K. Poznańskiego⁴³. Wówczas uczęszczało do niej około 850 dzieci w wieku od 3 do 12 lat. Ochronka pozostawała pod opieką i nadzorem ks. Walentego Szufładowicza, ale wszelkie decyzje dotyczącej jej działalności podejmował proboszcz parafii, od września 1917 r. był nim ks. Seweryn Popławski⁴⁴.

³⁸ Tamże, k. 4, 6–7, Pisma z dn. 29 IV i 4 V 1918.

³⁹ Tamże, k. 17.

⁴⁰ Obecnie parafia i kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Łodzi przy ul. Kościelnej 8/10.

⁴¹ AAL, ADŁ, sygn. 102: Parafia św. Stanisława..., Korespondencja Władz..., k. 124, Wiadomości...

⁴² APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18402: Ochrona parafialna NMP (przy kościele N. M. Panny) 1918–1919, k. 55–58.

⁴³ Tamże. I.K. Poznański był łódzkim przedsiębiorcą pochodzenia żydowskiego. Należał do wielkiej trójki „królów bawełny”, do której zaliczano także Ludwika Geyera i Karola Scheiblera. L. Skrzydło, *Rody fabrykanckie*, Łódź 2000, 53.

⁴⁴ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18402: Ochrona parafialna..., k. 38.

W połowie 1916 r. podjęto decyzję o uruchomieniu jeszcze jednej tego typu instytucji, a konieczność jej powołania, w piśmie skierowanym do Delegacji Niesienia Pomocy Biednym, ks. W. Szufladowicz, uzasadniał następująco: [...] *wobec zrozumiałej obecnie tendencji ratowania dzieci, otworzyliśmy na Bałutach w tem zbiorowisku największej nędzy, II-ą Parafialną Ochronę dla dzieci przy ul. Dworskiej 14. Widząc jak wiele dzieci pozostaje bez należytej opieki i brak takowym łyżki gorącej strawy, nie zwlekaliśmy dłużej, ale ufni w pomoc serc dobroczynnych, otworzyliśmy tę ochronę 15-go sierpnia r.b.*⁴⁵. Jak wynika z dokumentacji, na koniec sierpnia 1916 r. w obydwu ochronkach przebywało 408 dzieci: 208 dziewcząt i 200 chłopców⁴⁶. W październiku tego roku instytucję przeniesiono do zajmowanego już przez pierwszą ochronkę lokalu przy ul. Drewnowskiej 72, i prawdopodobnie instytucje te połączono. W listopadzie znalazło tam opiekę 634 dzieci. W pierwszym kwartale 1917 r. było już 750 podopiecznych⁴⁷. Największą w okresie wojny frekwencję odnotowano z początkiem czerwca tego roku – do ochronki parafialnej Wniebowzięcia NMP uczęszczało 910 dzieci: 480 dziewcząt i 430 chłopców.

Podopiecznymi ochronki parafialnej Wniebowzięcia NMP były dzieci mające obydwoje lub jedno z rodziców, ale też sierotom, w wieku 3–7 lat. Sierotom starano się *zaszczepiać moralność i przyuczać do porządku w życiu i do pracy*⁴⁸. Na terenie ochronki gwarantowano wszystkim ciepły posiłek, który codziennie kupowano w taniej kuchni parafialnej (w 1917 r. dzieci spożywały tylko obiad; od maja do września 1918 r. dawano obiad i podwieczorek; w październiku 1918 r. był to tylko obiad i składał się z litra zupy)⁴⁹. Niektórzy rodzice lub opiekunowie za spożywane przez dzieci posiłki uiszczali pewne opłaty, pieniędzy nie pobierano od sierot i dzieci ubogich. Tym ostatnim przekazywano odzież i obuwie. Wypożyczenie ochronki w 1917 r. stanowił dość liczny zbiór nie tylko pomocy dydaktycznych⁵⁰. Opiekę lekarską w 1918 r. sprawował dr Szumacher i dr Kulejowska. Koszt pobytu (opieka i wyżywienie) dziecka w ochronce w 1918 r. kształtował się na poziomie 64 fen.⁵¹ Dzieci przebywały pod opieką ochraniarek, których we wrześniu 1916 r., przy 408 dzieciach, rozlokowanych w sześciu salach, było 6, w czerwcu 1918 r. przy 528 podopiecznych pracowało ich 16⁵².

⁴⁵ APŁ, AmŁ, WOS, sygn.18401: Katolische Kinderbewahranstalt bei der „Marie Himmelfahrts“ 1916–1918, k. 5, Pismo do Magistratu m. Łodzi z dnia 18 IX 1916.

⁴⁶ Tamże, k. 2, Sprawozdanie kasowe ochrony za sierpień 1916 r.

⁴⁷ Tamże, k. 37, 38.

⁴⁸ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18402: Ochrona parafialna..., k. 55–58.

⁴⁹ Tamże, k. 14–15, 18–19.

⁵⁰ Do ochronki i bezpośrednio dla dzieci zakupiono: pomoce szkolne (zeszyty zwykłe i do rysunków, podręczniki szkolne B.T. Wocalewskiego, katechizm R. Filochowskiego, tabliczki, rysiki, ołówki zwykłe i kolorowe, atrament, papier, obsadki, tektura, rafia, płótno, włóczka, tasiemki i sznurek „do robót”, liczmany typu groch i patyczki, a nawet „kwiatki do sadzenia”), odzież (ubranka, koszule, fartuszki, pończochy, bielizna, sukieneczki, koszulki, „treпки”), lekarstwa i środki utrzymania higieny (szczotki do szorowania, zamiętania i kurzu, ręczniki, kubki, mydło, sodę, chlorek, grzebień, miednice, dzbanki do wody – „polewaczki”, splotaczki, kosze na śmieci, wycieraczki, akcesoria do toalet). APŁ, AmŁ, WOS, sygn.18401: Katolische Kinderbewahranstalt..., k. 55–66, Wyciąg z księgi kasowej Ochrony Parafialnej WNMP od 1 IV do 1 XI 1917.

⁵¹ Tamże, 14–15, 18–19.

⁵² APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18402: Ochrona parafialna..., k. 14–15, 18–19.

Budżet Ochronki WNMP w czasie wojny to przede wszystkim comiesięczne dotacje z kasy miejskiej, o które parafia systematycznie wnioskowała. W listopadzie i grudniu 1918 r. comiesięczna zapomoga na rzecz ochrony wpłynęła w postaci dziecięcego obuwia („trepeków dla dzieci”). Wśród miesięcznych wydatków główna pozycja to artykuły żywnościowe, opał i wynagrodzenia pracowników.

Prowadzenie ochrony to nie jedyna działalność opiekuńczo-wychowawcza tej parafii na rzecz ubogich dzieci w okresie I wojny. W 1917 r. przy ochronie otwarto zakład wyrobu „prostych zabawek dzieciennych” z drewna, w październiku 1918 r. założono Schronisko Najświętszej Maryi Panny dla sierot i opuszczonych, gdzie miejsce znalazło 37 dzieci⁵³. Parafia posiadała również dwie własne tanie kuchnie, w których za niewielką opłatą sprzedawano ciepłe posiłki.

2.3. OCHRONKA W PARAFII ŚW. ANNY⁵⁴

Wraz z powołaniem w 1909 r. parafii pw. św. Anny do życia jej wspólnota liczyła 37 tys. wiernych⁵⁵. Pod koniec 1915 r. w parafii było 30 130 wiernych (17 350 kobiet i 12 780 mężczyzn)⁵⁶. Instytucjonalną i doraźną pomoc dzieciom w parafii w okresie I wojny organizowali proboszczowie: w latach 1910–1917 ks. Wacław Wyrzykowski, a następnie ks. Piotr Nowakowski (1917–1921)⁵⁷. Warto nadmienić, że już w 1910 r. proboszcz W. Wyrzykowski zbudował pierwszy w Łodzi katolicki dom parafialny, który stał się centrum życia duchowego i społeczno-kulturalnego wspólnoty.

Ochronkę przy ul. Wacława 9 założono prawdopodobnie z początkiem 1917 r., kiedy szczególną opiekę nad dziećmi roztoczyła w Łodzi ŁMRO⁵⁸. Z budżetu tej organizacji przekazywano dotacje na wszelkie inicjatywy podejmowane, także w parafiach, na rzecz pomocy dzieciom. Udzielano pomocy w postaci dożywiania, opieki i wychowania.

W 1917 r. do ochrony parafialnej uczęszczało około 229 dzieci (107 dziewcząt i 122 chłopców). Tania kuchnia istniejąca przy ochronce wydała wtedy 504 626 posiłków (obiadów płatnych z chlebem 333 878, obiadów bezpłatnych z chlebem 140 467, podwieczorków dla dzieci ze szkół elementarnych 30 281)⁵⁹. Cena obiadu wynosiła 7 fen. W omawianym okresie instytucja borykała się z trudnościami natury finansowej i w 1917 r. odnotowała wysoki deficyt – 78 631 mk⁶⁰.

⁵³ Tamże, k. 37–40; sygn. 18403: Sprawozdanie ochrony parafii N.M. Panny 1919, k. 2.

⁵⁴ Obecnie parafia i kościół pw. św. Anny w Łodzi przy al. Marszałka Śmigłego-Rydza 24/26.

⁵⁵ <http://www.parafia.swietej-anny.pl/index.php?s=7>, dostęp: 01.12.2014.

⁵⁶ AAL, ADŁ, sygn. 102: Parafia św. Stanisława..., Korespondencja Władz..., k. 124, Wiadomości...

⁵⁷ *Archidiecezja...*, 284.

⁵⁸ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej Miejscowej Rady Opiekuńczej 1917, k. 153–157, Tania Kuchnia i Ochrona przy parafii św. Anny.

⁵⁹ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 157.

⁶⁰ Tamże.

2.4. OCHRONKI W PARAFII ŚW. JÓZEFA⁶¹

Pod koniec 1915 r. w parafii pw. św. Józefa było 32 328 wiernych (21 128 kobiet i 11 200 mężczyzn)⁶². Społeczne życie parafii od stycznia 1916 r. animowała tzw. Opieka Parafialna, która w latach wojny przysłała z pomocą także małym dzieciom⁶³. Powołała do życia trzy ochronki oraz tanią kuchnię (w zachodniej części miasta – na Kozinach). Podobnie, jak w przypadku innych placówek opiekujących się dziećmi na terenie łódzkich parafii rzymskokatolickich, głównym zadaniem instytucji należących do wspólnoty parafialnej św. Józefa była pomoc udzielana podopiecznym w postaci dożywiania i opieki wychowawczej. Zadania te realizowano pod przewodnictwem ks. Bronisława Siennickiego, który w latach 1915–1922 sprawował funkcję proboszcza⁶⁴.

Ochronki parafialne mieściły się przy ul. Długiej 17, Średniej 79 oraz w majątku Brus, pod Łodzią. 18 lipca 1917 r. ochronka w Brusie z powodu braku funduszy została zamknięta, a ponieważ dzieci spożywały w niej obiady, parafia zadbała o to, aby dzieci otrzymywały je nadal. W 1917 r. dzieciom rozdano 95 427 posiłków. Ponadto gwarantowano opiekę lekarską i wspierano materialnie dzieci najbardziej potrzebujące.

Fundusze na swoją działalność pozyskiwano przede wszystkim dzięki subwencjom ŁMRO. W 1917 r. na pomoc dla dzieci przekazano do budżetu parafii 23 400 mk.

2.5. OCHRONKI W PARAFII ŚW. KAZIMIERZA⁶⁵

Erygowana w kwietniu 1911 r. parafia pw. św. Kazimierza, pod koniec 1915 r. liczyła 13 240 wiernych (8100 kobiet i 5140 mężczyzn)⁶⁶. Życie parafii, przez niemal półtoraroczną, od momentu wybuchu wojny, nieobecność proboszcza ks. Jana Albrechta⁶⁷, animował jego zastępca – wikariusz ks. Władysław Ciesielski. Wspólnie z drugim wikarym ks. Romualdem Brzezińskim starali się organizować społeczne życie parafii. Pomocą w kwestii opieki nad dziećmi służyło „Kółko Panien” (Jadwiga Hejwowska, L. Klingier oraz H. i G. Walczak)⁶⁸.

W okresie działań wojennych w okolicach Łodzi, parafia zmagiała się z wieloma trudnościami, jedną z nich była profanacja kościoła parafialnego, o czym możemy

⁶¹ Obecnie parafia i kościół pw. św. Józefa Oblubieńca NMP w Łodzi przy ul. Ogrodowej 22.

⁶² AAL, ADŁ, sygn. 102: Parafia św. Stanisława..., Korespondencja Władz..., k. 124, Wiadomości...

⁶³ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 166, Sprawozdanie Opieki parafialnej Parafii św. Józefa w Łodzi za rok 1917.

⁶⁴ Funkcję proboszcza parafii św. Józefa, przed ks. B. Siennickim pełnił ks. Henryk Przeździecki (w latach 1910–1915), późniejszy biskup podlaski. *Archidiecezja...*, 414.

⁶⁵ Obecnie parafia i kościół pw. św. Kazimierza w Łodzi przy ul. Niciarnianej 7.

⁶⁶ AAL, ADŁ, sygn. 102: Parafia św. Stanisława..., Korespondencja Władz..., k. 124, Wiadomości...

⁶⁷ Wybuch wojny zastał proboszcza ks. J. Albrechta w miejscowości Wershofen (dzisiejsze Niemcy), gdzie przebywał w szpitalu na kuracji. Funkcję proboszcza parafii św. Kazimierza sprawował w latach 1911–1919.

⁶⁸ F. Baranowski, *Kronika parafii podczas wojny Europejskiej*, w: *Rz.-katolicka parafia św. Kazimierza. Widzew. Powstanie i rozwój 1911–1928*, red. Cz. Stańczak, Łódź 1929, 19.

przeczytać w międzywojennej monografii parafii⁶⁹. Po powrocie do parafii, pod koniec 1915 r., ks. proboszcz J. Albrecht założył dwie ochronki dla dzieci w wieku przed-szkolnym (przy ul. Rokicińskiej 96, i ul. Rokicińskiej 61) oraz tanią kuchnię dla robotników. Ich opiekunem pozostał do końca wojny. Dokumentacja archiwalna na temat działalności tychże placówek zawiera niewiele informacji. W pierwszej ochronce opiekowano się setką podopiecznych, natomiast do drugiej uczęszczało – 55. Pierwsza z instytucji miała dwie sale dla dzieci, wychowankowie byli pod opieką dwóch ochraniarek, druga – miała tylko jedno pomieszczenie z jedną ochraniarką.

W dni powszednie podopieczni otrzymywali obiad (złożony z ¼ litra zupy i ¼ funta chleba⁷⁰) oraz podwieczorek (1/2 litra kawy zbożowej i kromka chleba). Warunkiem otrzymania przez dzieci chleba było przyniesienie przez nie do ochronki kartki na chleb. Zupełnie kupowano w jednej z tanich kuchni. W 1917 r. w obydwu placówkach zmarło dwoje dzieci. Finanse instytucji opierały się wyłącznie na subwencjach przekazywanych przez ŁMRO, stąd działalność parafii w kierunku pomocy dzieciom nie mogła się należycie rozwijać. Warto docenić, że nawet w tak trudnych warunkach starano się zapewnić dzieciom opiekę i posiłek.

2.6. OCHRONKI W PARAFII PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO⁷¹

Parafię pw. Przemienienia Pańskiego, położoną wówczas *na samym krańcu południowej części miasta* przy ul. Rzgowskiej 84, erygowano 7 czerwca 1915 r. Liczyła wówczas 17 400 wiernych (10920 kobiet i 6480 mężczyzn)⁷². Pierwszym proboszczem został ks. Ryszard Malinowski⁷³ i właśnie on podjął inicjatywy związane z powoływaniem ochronek dla dzieci z ubogich robotniczych rodzin.

Dla około 260 dzieci z terenu parafii uruchomiono 3 ochronki: przy ul. Rzgowskiej 15, ul. Widzewskiej 242 i ul. Bankowej 8⁷⁴. W analizowanym okresie opiekowano się jednak większą liczbą dzieci (około 450) z terenu parafii, dla tych bowiem, które z braku miejsca w ochronkach nie mogły uczestniczyć w zajęciach,

⁶⁹ *Pierwsze wojska niemieckie wkroczyły do Widzewa od strony Łagiewnik w dniu 8 grudnia 1914 r. wieczorem w święto Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej. Żołnierze, szukając kwater, rozgościli się w kościele tutejszej parafii, wprowadzając przeszło 80 koni, które stały całą noc. Czcigodni księża wikariusze, nie chcąc pozwolić na sprofanowanie świętego miejsca, zwrócili się do dyżurnego oficera z prośbą o wyprowadzenie koni z kościoła, ten w odpowiedzi z arogancją nadmienił, że konie na dworze stać nie mogą, a innego pomieszczenia dla nich nie posiada. Dopiero księża wikariusze z ponowną prośbą zwrócili się do kapelana wojsk niemieckich i ten dopiero wyjednał u władz wojskowych, że rano 9 grudnia konie z kościoła wyprowadzono.* F. Baranowski, *Kronika parafii...*, 19–20.

⁷⁰ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 5–6, 81, Sprawozdanie z Ochron parafii św. Kazimierza za rok 1917.

⁷¹ Obecnie parafia i kościół pw. Przemienienia Pańskiego w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 88.

⁷² AAŁ, ADŁ, sygn. 102: Parafia św. Stanisława..., Korespondencja Władz..., k. 124, Wiadomości...

⁷³ Ksiądz R. Malinowski był proboszczem parafii w l. 1915–1922. Prowadził też działalność społeczną poza parafią.

⁷⁴ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18239: Subsytia instytucji dobroczynnych 1917–1928, k. 29, Pismo ks. R. Malinowskiego do Magistratu m. Łodzi z dnia 15 XI 1917.

matki otrzymywały obiad do domu. Wiek podopiecznych wahał się od 4 do 8 lat, były to sieroty, półsieroty i dzieci z rodzin pełnych⁷⁵.

W 1917 r. dwa razy dziennie dzieci otrzymywały posiłek: o godz. 11⁰⁰ obiad, czyli ½ litra zupy (barszcz krupnik, kapuśniak, zacierki) i przed wyjściem do domu podwieczorek – była to również zupa, z kromką chleba. Chore dzieci leczono na koszt parafii. W 1917 r. odnotowano kilka przypadków zachorowań, ale też jeden wypadek śmiertelny⁷⁶, natomiast w pierwszym półroczu 1918 r. zmarło troje dzieci⁷⁷.

Budżet parafii Przemienienia Pańskiego zasilaty głównie dotacje z kasy miejskiej, przede wszystkim na dożywianie dzieci. Pieniędzy wciąż jednak brakowało, najwięcej środków finansowych w 1917 r. pochłonął zakup żywności, który wyniósł 23 244 mk, odnotowano 298 dni instytucjonalnych, a koszt wyżywienia 1 wychowanka równał się 30 fen. W analizowanym roku, na pokrycie wszystkich wydatków ochron Zarząd parafii zmuszony był zaciągnąć kredyt w wysokości 6,5 tys. mk⁷⁸.

Parafia Przemienienia Pańskiego, oprócz ochronek prowadziła też szkołę parafialną im. ks. Piotra Skargi. Uczyło się w niej około 30 uczniów, którzy w ciągu dnia spożywali ciepły posiłek⁷⁹.

2.7. OCHRONKA W PARAFII NAJSŁODSZEGO SERCA JEZUSOWEGO⁸⁰

Kolejną parafią erygowaną podczas Wielkiej Wojny była parafia pw. Najśłodsze-go Serca Jezusowego. W 1915 r. liczyła 5756 wiernych (3000 kobiet i 2756 mężczyzn)⁸¹. Działania pomocowe na rzecz dzieci w wieku przedszkolnym zainicjował i przez dwa lata (1915–1917) prowadził pierwszy proboszcz parafii ks. Józefa Szcześniak⁸².

W skromnych danych źródłowych czytamy o założeniu taniej kuchni dziecięcej i przy niej ochronki, którą ulokowano przy ul. Zgierskiej 146⁸³. Obydwie placówki po śmierci proboszcza, 1 czerwca 1917 r. przeszły pod zarząd nowego administratora parafii – proboszcza ks. Jakuba Nowakowskiego⁸⁴. W organizowaniu opieki nad dziećmi pomagali mu: Maria i Stanisław Hamburgowie oraz Konstanty Karwacki⁸⁵.

⁷⁵ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18420: Ochrony przy Parafii Przemienienia Pańskiego w Łodzi 1918–1919, k. 8–14, Spis dzieci przy ochronie Przemienienia Pańskiego w Łodzi, 16 III 1919.

⁷⁶ Tamże, k. 1–19, k. 6.

⁷⁷ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18420: Ochrony przy Parafii..., k. 6.

⁷⁸ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 92.

⁷⁹ Tamże, k. 87–89, Sprawozdanie kasowe szkoły parafialnej parafii Przemienienia Pańskiego za 1917 r.

⁸⁰ Obecnie parafia i kościół pw. Najświętszego Serca Jezusowego i Świętej Marii Małgorzaty Alacogue w Łodzi przy ul. Zgierskiej 123.

⁸¹ AAŁ, ADŁ, sygn. 102: Parafia św. Stanisława..., Korespondencja Władz..., k. 124, Wiadomości...

⁸² Ksiądz J. Szcześniak pełnił obowiązki proboszcza parafii w latach 1915–1917. *Archidiecezja...*, 314; *Otwarcie nowej parafii*, „Gazeta Łódzka” 1915, nr 146, 3.

⁸³ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 7, Sprawozdanie Kuchni i Ochrony przy parafii Najśłodsze-go Serca Jezusowego.

⁸⁴ Tamże. Ksiądz J. Nowakowski piastował funkcję proboszcza parafii w latach 1917–1937. *Archidiecezja...*, 314.

⁸⁵ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 98–100, Bilans roczny 1917 r. Kuchni i Ochrony przy parafii Najśłodsze-go Serca Jezusowego.

Finansowo ochronkę i tanią kuchnię wspierała ŁMRO, która w drugiej połowie 1917 r. przekazała parafii 8,5 tys. mk, oraz łódzki Magistrat, który wypłacił wtedy 2398 mk. Pewna kwota do budżetu wpłynęła w tym czasie z ofiar i darowizn, było to 335 mk. Parafia pobierała od dzieci pieniądze za chleb, który podopieczni spożywali podczas posiłku. Sprzedawano też obierzyny kartoflane. W ochronce pracowała ochraniarka, stróż, lekarz. Dzieciom ubogim, oprócz posiłków, kupowano odzież i obuwie.

3. OCHRONKI DLA DZIECI PRZY PARAFIACH EWANGELICKICH W ŁODZI

Łódzcy luteranie, w przeważającej liczbie pochodzenia niemieckiego, byli społecznością, której przedstawiciele już od lat czterdziestych XIX w. znacząco kształtowali życie miasta pod względem ekonomicznym, społeczno-dobroczynnym, oświatowo-kulturalnym i religijnym⁸⁶. Przed I wojną światową ogniskowali się w dwóch parafiach: starszej, należącej od 1829 r. do kościoła Świętej Trójcy przy Nowym Rynku (obecnie pl. Wolności) oraz młodszej, gromadzącej się od 1884 r. w kościele św. Jana przy ul. Dzikiej 60 (później ul. Mikołajewska, dziś: Sienkiewicza)⁸⁷. Liczba członków pierwszej wspólnoty, przed 1914 r., wynosiła około 25 tys., natomiast drugiej ponad 45 tys.⁸⁸

To właśnie parafie były ogniskami życia religijnego i organizacyjnego, a ich społeczność na czele z duszpasterzami animowała działalność wielu bractw, kół, zrzeszeń i stowarzyszeń⁸⁹. Aktywna postawa łódzkich ewangelików, skupionych wokół swoich parafii widoczna była w wielu obszarach, także na polu działalności filantropijnej. Warto wspomnieć, że skuteczne i prężne inicjatywy na rzecz poprawy losu dzieci: ubogich, chorych, sierot, bezdomnych i porzuconych podejmowano już przed I wojną światową, zakładając chociażby Ewangelicki Dom Sierot czy Przytułek dla bezdomnych dzieci ewangelickich. Społeczność luterkańska współtworzyła też Szpital dla Dzieci Anny Marii, ochronki, schroniska, sierocińce, szkoły, kolonie letnie⁹⁰. Po wybuchu I wojny ewangelicy łódzcy kontynuowali prace na tym polu,

⁸⁶ K. Woźniak, *Miastotwórcza rola łódzkich ewangelików w latach 1820–1939*, w: *Przeszłość przyszłości. Z dziejów luteranizmu w Łodzi i regionie*, red. B. Milerski, K. Woźniak, Łódź 1998, 83–116; M. Koter, M. Kulesza, W. Puś, S. Pytlaś, *Wpływ wielonarodowego dziedzictwa...*, 9–109.

⁸⁷ K. Stefański, *Architektura sakralna Łodzi w okresie przemysłowego rozwoju miasta 1821–1914*, Łódź 1995, 22–25, 57–60, 62–63; H. Czembor, *Dzieje parafii luteranckich w Łodzi do 1939 roku*, w: B. Milerski, K. Woźniak (red.), *Przeszłość przyszłości...*, 47–48, 51–52.

⁸⁸ H. Czembor, *Dzieje parafii...*, 55. Z uwagi na wzrastającą liczbę ewangelików w Łodzi, władze kościoła ewangelicko-augsburskiego podjęły decyzję o podziale parafii św. Jana. W 1909 r. odbyła się uroczystość złożenia kamienia węgielnego pod budowę nowej świątyni. Prace przerwano na okres I wojny, ale budowa przeciągała się i w latach następnych. Kościół pw. św. Mateusza oddano do użytku dopiero w 1928 r.

⁸⁹ K. Woźniak, *Parafia ewangelicka w środowisku wielkomiejskim*, w: B. Kopczyńska-Jaworska, K. Woźniak, *Łódzcy luteranie. Społeczność i jej organizacja*, Łódź 2002, 11.

⁹⁰ S. Pytlaś, *Wkład społeczności ewangelickiej w rozwój dobroczynności w Łodzi (do 1914 r.)*, w: B. Milerski, K. Woźniak (red.), *Przeszłość przyszłości...*, 117–132; M. Sikorska-Kowalska, *Wizerunek kobiety łódzkiej przełomu XIX/XX wieku*, Łódź 2001, 129.

realizując misję wytyczoną przez statuty tych instytucji – działały one nadal, chociaż w zupełnie innych, znacznie trudniejszych warunkach. Nowe inicjatywy w zakresie pomocy i opieki nad dziećmi podejmowały ewangelicko-augsburskie parafie: Świętej Trójcy i św. Jana. Formy tej pomocy były podobne; ochronki, tanie kuchnie, przytulki. Największą rolę w ich działalności odegrali proboszczowie obydwu parafii, pastorzy: ks. Rudolf Gustaw Gundlach⁹¹ i ks. Wilhelm Piotr Angerstein⁹².

3.1. OCHRONKI W PARAFII EWANGELICKIEJ ŚWIĘTEJ TRÓJCY⁹³

Ochronki parafialne prowadzone w czasie I wojny przez społeczność ewangelicką kościoła Świętej Trójcy w Łodzi w zostały otwarte 16 czerwca 1916 r.⁹⁴ z inicjatywy pastorów pracujących wówczas na terenie tej parafii: proboszcza ks. R. Gundlacha i ks. Pawła Hadriana (drugiego proboszcza). Umiejscowiono je w różnych rejonach miasta, w wynajętych pomieszczeniach: pierwsza znalazła lokum w Śródmieściu przy ul. Luizy 12, druga na Żubardziu przy ul. Engla 16, a trzecia na Bałutach przy ul. Zawadzkiej 22⁹⁵. W 1917 r. ochronka mieszcząca się przy ul. Luizy została przeniesiona na ul. Lipową 53 do wygodniejszego lokalu.

Funkcje tych instytucji w czasie wojny sprowadzały się do szeroko rozumianej opieki nad dziećmi w zakresie wychowania, edukacji, odżywiania, zdrowia i higieny. Pod koniec wojny napisano, że celem ochronek jest *ratownictwo dzieci pod względem fizycznym i moralnym, dla dziewcząt i chłopców*⁹⁶.

Zadaniem ochronek z terenu parafii Świętej Trójcy była opieka nad ubogimi dziećmi proveniencji ewangelickiej. Podopieczni, jak czytamy w dokumentacji źródłowej, byli wątłego zdrowia, często trafiali do ochronek jako półsieroty lub będący wyłącznie pod opieką matek, gdyż ojcowie brali udział w wojnie⁹⁷. Przyjmowano doń dzieci w wieku 3–7 lat, niezależnie od płci.

Wraz z uruchomieniem placówek, w czerwcu 1916 r., ogólna liczba oddziałów dla dzieci wynosiła 9, po 3 w każdej ochronce. Jednak, jak napisano w sprawozdaniu, z powodu spadku liczby uczęszczających doń dzieci, jeden oddział, w grudniu tego roku, w ochronce na Bałutach uległ likwidacji⁹⁸. Kolejna redukcja liczby dzieci, i związane z tym zamknięcie dwóch oddziałów nastąpiło w 1917 r. Jak dowiadujemy się z dokumentacji, w tym czasie funkcjonowało 6 grup dziecięcych, po 2 oddziały

⁹¹ Rudolf Gustaw Gundlach (1850–1922), pastor kościoła ewangelicko-augsburskiego, od 1898 r. proboszcz parafii Świętej Trójcy w Łodzi. A. Rynkowska, *Gundlach Rudolf Gustaw (1850–1922)*, PSB t. IX, Wrocław–Kraków–Warszawa 1960, 157–158; M. Budziarek, *Łódzianie*, Łódź 2000, 27–31.

⁹² Angerstein Wilhelm Piotr (1848–1928), pastor kościoła ewangelicko-augsburskiego, długoletni (od 1885 r.) proboszcz parafii św. Jana w Łodzi. T. Stegner, *Ks. Wilhelm Piotr Angerstein. Duszpasterz Polaków i Niemców*, w: tenże, *Ewangelicy ziem polskich XIX wieku. Sylwetki wybitnych postaci*, Gdańsk 2008, 147–167.

⁹³ Obecnie parafia rzymskokatolicka i kościół pw. Ducha Świętego przy ul. Piotrkowskiej 2/2a.

⁹⁴ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18206: Wohltätigkeit..., k. 244–246, Pismo z dn. 5 III 1917.

⁹⁵ Tamże, k. 235, 244.

⁹⁶ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18424: Ochronki parafialne ewangelickie św. Trójcy 1918–1919, k. 42–43.

⁹⁷ Tamże, k. 244.

⁹⁸ Tamże.

w każdej ochronce. *Zmniejszenie liczby dzieci* – pisano – *tlomaczy się tem, że wiele rodzin wyjechało niestety do Prus a wiele udało się na wieś do pracy. Obecnie niektóre rodziny wracają, a więc liczba dzieci prawdopodobnie wzrośnie*⁹⁹. Taką liczbą oddziałów dla dzieci w ochronkach parafia Świętej Trójcy dysponowała do końca I wojny światowej. Warto nadmienić, że placówki te miały po 2 sale dla dzieci i zaplecze kuchenne.

W początkowym okresie działania tych placówek ogólna liczba dzieci wynosiła około 410: w I i II Ochronce po 150, w III – 110. W kwietniu 1918 r. instytucje opiekowały się 328 dziećmi: 179 dziewczynkami i 149 chłopcami¹⁰⁰. Od maja do końca sierpnia tego roku stan liczebny pozostał w zasadzie niezmienny, natomiast we wrześniu, przypuszczalnie z powodu przejścia najstarszych dzieci do szkoły, odnotowano dość duży ich spadek w ochronkach – było ich wówczas 245, w listopadzie 280, a w grudniu 296.

Niewiele informacji zawierają dane źródłowe na temat konkretnych działań z dziećmi na terenie ochronek. Wiadomo że instytucje pracowały przez kilka godzin dziennie, zazwyczaj od 8⁰⁰ do 17⁰⁰, następnie dzieci rozchodzili się do domów. Działyły przez wszystkie dni w tygodniu, nawet w niedziele, co odróżniało je od ochronek parafii rzymskokatolickich (wyjątek stanowiły dni świąteczne, jak Wielkanoc czy Boże Narodzenie).

Rozkład dnia w ochronkach dostosowany był do charakteru instytucji, zawierał elementy wychowania w duchu religii ewangelickiej i był następujący: wychowanie – schodzili się do godz. 8⁰⁰, potem następował śpiew pieśni religijnych i modlitwa, o godz. 9⁰⁰ spożywano śniadanie, po nim była modlitwa dziękczynna i przerwa do godz. 9³⁰ ¹⁰¹. Następnie odbywały się zajęcia edukacyjno-wychowawcze. O godz. 12³⁰ wszyscy spożywali obiad, po nim następował odpoczynek i kolejne zajęcia: dziewczęta uczyły się robótek, jak: wyszywanie, szycie, cerowanie, chłopcy – drobnych prac rzemieślniczych. Około godz. 16⁰⁰ był podwieczorek (kolacja), po nim dzieci rozchodzili się do swoich domów.

Rodzaj zajęć dzieci w ochronkach ewangelickich nie różnił się zasadniczo od form aktywności podopiecznych ochronek rzymskokatolickich. Ze szczupłego materiału źródłowego wynika, że oprócz zabaw i gier obowiązywała nauka zasad religii, liczenie, czytanie, pisanie, śpiew i prace ręczne. W kwietniu 1918 r. odnotowano, że główne zajęcia dzieci to nauka w zakresie języka polskiego, niemieckiego, religii i rachunków, ale uczyły się również robótek i śpiewu, uczestniczyły w zabawach i grach¹⁰².

Oprócz bezpłatnej całodziennej opieki wychowawczej, podopieczni otrzymywali pożywienie i były to, jak nadmieniono, 3 posiłki w ciągu dnia: śniadanie, obiad i podwieczorek. W przypadku I i II ochronki śniadania i podwieczorki przygotowywano w kuchni na miejscu, obiady przynoszono z pobliskiej taniej kuchni: I ochronka zaopatrywała się w taniej kuchni przy ul. Zakątnej 64, II ochronka – najpierw

⁹⁹ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 181–182, Pismo z dn. 20 II 1918.

¹⁰⁰ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18424: Ochronki parafialne..., k. 8–9.

¹⁰¹ Tamże, k. 50–51.

¹⁰² Tamże.

w taniej kuchni przy ul. Aleksandrowskiej 134¹⁰³, a następnie w chrześcijańskiej kuchni ludowej przy Komitecie tanich kuchni¹⁰⁴. W III ochronce wszystkie posiłki przygotowywano na miejscu, w kuchni własnej. Produkty na posiłki pobierano z Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki przy łódzkim Magistracie. Obiad stanowiło $\frac{3}{4}$ litra zupy: ryżowa, krupnik, barszcz, kartoflanka. Dzieci nie uczęszczające do ochronek z powodu choroby otrzymywały obiad do domu.

Działalność opiekuńczo-wychowawcza i troska o zapewnienie dzieciom wyżywienia wzmacniana była przez opiekę lekarską. Z polecenia ŁMRO ochronki systematycznie raz w tygodniu odwiedzał lekarz, w świetle materiałów źródłowych był to dr Sokołowski¹⁰⁵. Najczęstsze dolegliwości dzieci to: ból głowy, przeziębienia i choroby przewodu pokarmowego; w kwietniu 1918 r. odnotowano 14 zachorowań, dwa miesiące później było ich połowę mniej, ale jedno z dzieci zmarło na dyzenterię (ostrą chorobę jelit).

W każdej z ochronek powołano Komitet, który zobowiązany był do nadzorowania jej działalności oraz do prowadzenia własnej gospodarki administracyjno-kasowej. Stanowili go parafianie udzielający się społecznie w ewangelickiej wspólnocie kościoła Świętej Trójcy¹⁰⁶. Na czele wszystkich komitetów stał administrator – prezes Zarządu trzech ochronek, i przez cały analizowany w artykule okres był nim pastor R. Gundlach. Funkcję jego zastępcy i jednocześnie skarbnika do listopada 1918 r. pełnił pastor Lucjan Lewandowski¹⁰⁷. Wraz z jego przejściem do innej parafii, zastępcą prezesa został pastor P. Hadrian¹⁰⁸, a Fryderyk Hauptman jako skarbnik ochronek uprawniony został do obsługi finansowo-księgowej, przede wszystkim do pobierania pieniędzy z głównej kasy miejskiej¹⁰⁹.

Działalność opiekuńczo-wychowawcza ochronek uzależniona była w głównej mierze od ich zaplecza finansowego. Z dokumentacji wynika, że instytucje te nie miały istnieć przy kościele Świętej Trójcy na stałe, a jedynie – jak napisał pastor R. Gundlach – miały mieć charakter *czasowy*, co może wskazywać, że planowano uruchomić je tylko na czas wojny¹¹⁰. Były ochronkami parafialnymi, lecz pod patronatem Magistratu miasta Łodzi i ŁMRO, toteż ich byt materialny uzależniony został od dotacji z kasy miejskiej. Nie były to kwoty niskie, ale wypłacane Zarządowi ochronek nieregularnie, powodowały trudności w gospodarowaniu kasą tych instytucji, wstrzymywały zakupy niezbędnych produktów czy niepokój o zabezpieczenie, głównie żywności na kolejne miesiące. Dokumentacja archiwalna ochronek

¹⁰³ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18206: Wohltätigkeit..., k. 244.

¹⁰⁴ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18424: Ochronki parafialne..., k. 51, Sprawozdanie z działalności 3-ech ewangelickich ochronek dla najbiedniejszych dzieci parafii św. Trójcy.

¹⁰⁵ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 181–182.

¹⁰⁶ Komitet tworzyły głównie kobiety: Klutz, Zinki, Weidenteier, Elsner, Kalenbach, Petznik, Rejter oraz pan Pyczkowski. APL, AmŁ, WOS, sygn. 18424: Ochronki parafialne..., k. 52, Imienny wykaz członków zarządu.

¹⁰⁷ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 181–182.

¹⁰⁸ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18206: Wohltätigkeit..., k. 244–246; sygn. 18424: Ochronki parafialne..., k. 52, 17.

¹⁰⁹ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18424: Ochronki parafialne..., k. 19, Pismo z dn. 20 XII 1918.

¹¹⁰ Tamże, k. 42–43.

zawiera liczne podania i petycje podpisywane przez prezesa R. Gundlacha i skarbnika L. Lewandowskiego o wypłatę przyznanych subwencji i zapomóg¹¹¹. Procedura załatwiania takich spraw była następująca: najpierw podanie o wypłatę konkretnej kwoty wpływało do Delegacji Niesienia Pomocy Biednym, która na swym posiedzeniu przyjmowała uchwałę o wypłacie środków, następnie uchwałę akceptował Magistrat, podejmując własne postanowienie wyrażone również uchwałą o zgodzie na wypłatę pieniędzy. Uchwała trafiała wówczas do urzędu głównej kasy miejskiej, następnie pobierał ją skarbnik danej parafii¹¹².

W 1916 r. na pierwsze pół roku za pośrednictwem niemieckiej okupacyjnej administracji miejskiej ochronki otrzymały 1948 rubli z ŁMRO – 2020 rb¹¹³. W tym okresie na rzecz ochronek wpłynęły jeszcze spore ofiary darczyńców¹¹⁴, tak więc ogółem w 1916 r. pozyskano 7109 rb, przy wydatkach: 6907 rb. Subwencja Magistratu na kolejny okres wojny – rok 1917/1918 wynosiła 11 500 marek¹¹⁵, wypłacanych nieregularnie (2–3 razy w roku). W 1917 r. subsydium z kasy miejskiej wyniosło 5353 mk, dotacja z ŁMRO była dość systematyczna i wtedy kształtowała się na poziomie 18 805 mk; z ogólnopolskiej kwesty „Ratujcie dzieci” ochronkom parafii ewangelickiej Świętej Trójcy wypłacono 3100 mk¹¹⁶. Bilans w 1918 r. wykazał deficyt na kwotę 1149 mk, dochody zbliżyły się do 50 tys. mk, a rozchody przekroczyły tę kwotę. Najwięcej wydatkowano na artykuły żywnościowe, obiady dla dzieci, wynagrodzenia pracowników ochronek, opał i oświetlenie, komorne za wynajmowane lokale oraz na administrację. Warto dodać, że w tym okresie w ogóle nie pobierano od dzieci opłat za posiłki. Niewiele w ciągu roku wydatkowano na opłacenie wizyt lekarskich i zaopatrzenie w środki medyczne oraz zakup odzieży dla dzieci, nowych sprzętów i czynności higieniczne.

Podsumowując działalność ochronek ewangelickich usytuowanych przy parafii Świętej Trójcy w Łodzi, należy zaznaczyć, że placówki te borykały się z podobnymi problemami materialnymi i organizacyjnymi, jakie napotykały instytucje dobroczynne prowadzone przez inne wspólnoty wiernych, czy też inne podmioty prowadzące. Trudności bytowe nie przesłaniały jednak celu, dla którego instytucje te powołano do życia – opieki nad dziećmi potrzebującymi wsparcia w skomplikowanym czasie wojny i okupacji. Analiza materiałów źródłowych wykazała, że zadanie to wypełniły bardzo dobrze, przychodząc z pomocą dzieciom pokrzywdzonym przez los. Warto

¹¹¹ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18206: Wohltätigkeit..., k. 235, Pismo, z dn. 8 XII 1916; k. 249, Pismo z dn. 19 V 1917; k. 252, Pismo z dn. 6 VII 1917; k. 256, Pismo z dn. 1 VIII 1917; APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18423: Ochrony ewangelickie parafii św. Trójcy 1917–1921, k. 8, Pismo z dn. 3 I 1918; k. 10, Pismo z dn. 19 II 1918; i kolejne.

¹¹² APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18423: Ochrony ewangelickie..., k. 1, Pismo L. Lewandowskiego z dn. 15 IX 1917; k. 2, Wyciąg z protokołu posiedzenia Delegacji NPB z 3 X 1917; k. 3, Uchwała Magistratu m. Łodzi z 18 X 1917.

¹¹³ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18206: Wohltätigkeit..., k. 244–246.

¹¹⁴ W 1916 r. ofiary złożyli: pastor P. Hadrian (1550 rb), Karol Eisert (1000), Komitet Ochronek (350), pastor Krenz z Grodzca (100), Ida Petters – z bazaru (100). Troje dzieci zapłaciło za pobyt – 41 rb.

¹¹⁵ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18206: Wohltätigkeit..., k. 252–253.

¹¹⁶ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 179–180, Wyciąg ze spraw. kas. za rok 1917.

dodać, że ochronki, to nie jedyna forma wsparcia dzieci. Gmina ewangelicka przy parafii Świętej Trójcy prowadziła również: tanią kuchnię dla dzieci, Przytułek dla bezdomnych dzieci ewangelickich i Ewangelicki Dom Sierot.

3.2. OCHRONKI W PARAFII EWANGELICKIEJ ŚW. JANA¹¹⁷

Działalność instytucji dla dzieci prowadzonych w okresie I wojny przez drugą łódzką parafię ewangelicką – św. Jana jest dość dobrze udokumentowana. Podstawę analizy stanowi m.in. sprawozdanie za 1917 r. sporządzone na wniosek Łódzkiej Miejskowej Rady Opiekuńczej, która w tym okresie była główną organizacją dotującą tego typu placówki opiekuńcze. Liczba ochronek założonych przez tę wspólnotę była taka sama, jak w przypadku społeczności parafialnej Świętej Trójcy, zorganizowano je jednak dwa miesiące później – 12 sierpnia 1916 r., przy zborze św. Jana¹¹⁸.

Z przekazów źródłowych wiadomo, że I ochronka dla dzieci mieściła się przy ul. Nowo Zarzewskiej 68, II ochronkę usytuowano przy ul. Nawrot 94, a III – przy ul. Milscha 57¹¹⁹. Wszystkie lokale wynajmowano. Ogólna liczba objętych opieką dzieci w okresie: sierpień – grudzień 1916 r. wynosiła 180 wychowanków¹²⁰. W tym czasie otrzymywali oni 3 posiłki dziennie; na śniadanie kawę mleczną, na obiad zupełny, na podwieczorek dostawali „pozostałości z obiadu”. W świetle sprawozdania przekazanego ŁMRO wynika, że w kolejnym roku wojny liczba dzieci uczęszczających do ochronek zwiększyła się do 220, ale pod koniec 1917 r., z powodu braku środków żywnościowych i funduszy na ich zakup musiała ulec redukcji do 170¹²¹. Wiek podopiecznych wynosił od 4 do 7 lat.

W organizacji placówek dla najuboższych dzieci tejże parafii brał udział proboszcz – pastor ks. Wilhelm Piotr Angerstein. Wraz z Zarządem trzech nowo powstałych placówek, do którego należał Adolf Lipski i Rudolf Römer starał się organizować prawidłową działalność instytucji opiekuńczych na terenie parafii, którą administrował. R. Römer pełnił funkcję skarbnika (społecznie) i na nim spoczywała odpowiedzialność za gospodarkę finansowo-księgową ochronek.

Każda z ochronek miała swój odrębny Komitet złożony z udzielających się społecznie członków wspólnoty parafialnej. Poszczególne Komitety organizowały zebrania na terenie swoich placówek, ale zbierały się również razem na ogólne zebranie pod przewodnictwem prezesa pastora W. I. Angersteina. W Komisji rewizyjnej trzech ochronek zasiadali: pastor ks. Teodor Patzer i Karol Rühmann.

Jeśli chodzi o pozyskiwanie przez Zarząd środków na działalność ochronek parafialnych, z dostępnych materiałów źródłowych wynika, że napotymano podobne trudności, jakie miały opisywane tu instytucje rzymskokatolickie czy ewangelic-

¹¹⁷ Obecnie parafia rzymskokatolicka i kościół pw. Najświętszego Imienia Jezus przy ul. Sienkiewicza 60, należący do oo. Jezuitów.

¹¹⁸ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18421: Ochrona parafii św. Jana 1916–1923, k. 1, Pismo pastora W.P. Angersteina z dn. 4 VIII 1916.

¹¹⁹ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18421: Ochrona parafii..., k. 1, Pismo z dnia 4 VIII 1916.

¹²⁰ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18206: Wohltätigkeit..., k. 240, Pismo z dn. 4 I 1917.

¹²¹ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 10, 188–190, 192–198.

kie przy parafii Świętej Trójcy¹²². Można zatem wysnuć wniosek, że praca na rzecz ubogich dzieci nie przebiegała bez zakłóceń, najtrudniejszą kwestią było zdobycie pieniędzy na pożywienie, jego brak rzutował bowiem niekorzystnie na funkcjonowanie placówek, o czym świadczy redukcja miejsc i związany z tym spadek liczby podopiecznych w ochronkach.

Całodzienna opieka nad dzieckiem w momencie utworzenia placówek w 1916 r. kosztowała 32 fen., codzienne wyżywienie 23 fen. Szczegółowe wydatki za 1917 r. zawiera tylko dokumentacja III ochronki. Ogólne wydatki instytucji wyniosły wówczas 8214 mk, natomiast koszt codziennego wyżywienia 1 dziecka, z uwagi na ciągłą podwyżkę cen artykułów spożywczych w mieście, wahał się od 31 fen. w kwietniu do 56 fen. w listopadzie.

I Ochronka: Liczba dzieci pozostających pod opieką I ochronki parafii św. Jana, w okresie od stycznia do końca sierpnia 1917 r. wynosiła 80 podopiecznych, ale decyzją Zarządu, podjętą na ogólnym zebraniu 10 września, została ona zredukowana do 70 (38 dziewcząt i 32 chłopców)¹²³. Personel instytucji składał się z sześciu kobiet.

Wychowankowie spędzali niemal cały dzień na jej terenie, przychodzili na godz. 8³⁰, opuszczali placówkę około godz. 17⁰⁰ zimą i 18³⁰ latem. W ciągu dnia spożywali 3 posiłki: o godz. 9⁰⁰ – śniadanie (kawę zbożową z kromką chleba), o 12⁰⁰ – obiad (zupę z kartoflami) i podwieczorek lub kolację o godz. 16³⁰ zimą, a w godz. 17⁰⁰–18⁰⁰ latem (*Czasami na obiad i kolację gotuje się to samo*¹²⁴). Po odbytych zajęciach dzieci rozchodziły się do domów.

Dni świąteczne stanowiły też okazję do tego by zaopatrzyć dzieci w lepsze jedzenie. W Wielki Czwartek, oprócz zwykłej codziennej racji żywności, dzieci otrzymały po jajku i rogaliku. Na Wielkanoc, jako *święcone* zabrały ze sobą do domu po ¼ funta *strucla* i po małej kiełbasce. Na Boże Narodzenie każde dziecko otrzymało odzież (koszulę, bieliznę, ubranko lub sukienkę, pończochy, trepy, fartuszek; dziewczęta wstążki do włosów, chusteczkę do nosa, oprócz tego niektóre także chustkę na głowę) i żywność (*chlebek dwufuntowy*, pierniki i gruszki)¹²⁵. Upominki w tej postaci przekazano dzieciom dzięki darczyńcom, ofiary na ten cel zebrał Komitetu Ochronki¹²⁶. Przed

¹²² Pierwsze pismo z prośbą o *jak najszybszą* wypłatę 4 tys. mk z 10 tys. przydzielonych, na okres od VIII 1916 do III 1917, ks. Angerstein wystosował do DNPB w dn. 4 I 1917. APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18206: Wohltätigkeit..., k. 240. Pozostałe pisma są z dn. 3 VI 1917, 9 VIII 1917, 7 I 1918, i in. APŁ, AmŁ, WOS, 18421: Ochrona parafii..., k. 3–6, 8–9, 24. W jednym, z dn. 9 VIII 1917, ks. Patzer prosił o 4 tys. mk, pisząc: [...] *ponieważ fundusze w kasie są już na wyczerpaniu byłibyśmy za spieszne wypłacenie bardzo wdzięczni*.

¹²³ APŁ, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 192–195, I ochrona przy parafii św. Jana.

¹²⁴ Tamże.

¹²⁵ Tamże. Podarunki z okazji świąt Bożego Narodzenia, w 1917 r. dostał także personel: każda z ochroniarek otrzymała materiał na suknię, nowy fartuch, buty oraz pierniki; gospodyni: materiał na suknię i na bieliznę, czarny i kolorowy fartuch, buty i pierniki; pomoc gospodyni: również materiał na suknię i na bieliznę, kolorowy fartuch, buty i pierniki, a jej córka materiał na bluzkę.

¹²⁶ Komitet I ochronki był dość liczny, składał się z następujących osób, panie: Bessert, K. Feder, Lissel, T. Löbbeke, Richter, M. Rode, M. Ramisch, Marta Ramisch, R. Steigert, H. Steigert, Olga Steigert, M. Wünsche i Zerbe oraz panowie: Adolf Bessert, Otto John, G. Majer, Rode, Ryszard Steigert i Adolf Steigert.

świętami w 1917 r., z udziałem dzieci i ich rodzin (głównie matek) zorganizowano gwiazdkę. Jak potem relacjonowano: *Uroczystość odbyła się 22 grudnia w obecności pastora Patzera, członków zaproszonych od drugich ochronek parafii Św. Jana i drugih gości, jak również rodziców dzieci, przeważnie matek, bo ojcowie ubogich dzieci znajdują się przeważnie w wojsku rosyjskim lub na robocie w Niemczech*¹²⁷.

Materiał archiwalny nie zawiera informacji na temat tego czym zajmowały się dzieci w I ochronce, można przypuszczać, iż były to zajęcia porównywalne do organizowanych w placówkach parafialnych Świętej Trójcy. Wiadomo że 24 czerwca 1917 r. zaplanowano wycieczkę na wieś, ale nie odbyła się ona z powodu padającego deszczu, zamiast tego, na pocieszenie, dzieci otrzymały jedzenie: pierniki i mleko. Lekarzem ochrony był dr Sokołowski, odwiedzający instytucję raz w tygodniu.

II Ochronka: Liczba dzieci w II ochronce parafii św. Jana u progu 1917 r. kształtowała się na poziomie 70 wychowanków, pod koniec roku zmniejszyła się do 53 (31 dziewcząt i 22 chłopców)¹²⁸. Z początkiem roku szkolnego 1917/18 dzieci powyżej 7 lat przeszły do szkoły, na ich miejsce przyjęto inne. Stan zdrowia dzieci był w tym okresie dość dobry, nie odnotowano poważnych zachorowań. Nad zdrowiem dzieci czuwał również dr Sokołowski.

Chociaż *dostarczanie żywności w dostatecznej ilości było bardzo utrudnione*, Komitet II ochrony starał się zapewnić wychowankom ciepłe posiłki. Ich pożywienie składało się ze śniadania (kawa z mlekiem i chlebem), obiadu (zupa z kartoflami i jarzyną lub kasza) i kolacji (zupa z kawałkiem chleba)¹²⁹.

Uroczyscie obchodzono święta Bożego Narodzenia, w obecności prezesa ochronki – pastora W.P. Angersteina, *wielu pań i panów parafii, zarządu ochrony i matek dzieci*¹³⁰. Podopieczni brali czynny udział w tym spotkaniu, deklamując i śpiewając wiersze i piosenki związane z tematyką świąteczną. Jak pisano, *pomimo ciężkich czasów zarząd był w stanie chojnie obdarzyć dzieci, które zostały ubrane od stóp do głowy, oprócz tego każde dziecko otrzymało po struclu, pierniki, jabłko i orzechy*¹³¹. Fundusze na ten cel otrzymano dzięki ofiarom parafian, członkom Komitetu¹³² oraz ŁMRO, która na ten cel przekazała 322 mk. Jak wynika z dokumentacji, aktywnością wykazał się Komitet dam, który *często odwiedzał ochronę, dozorował personel i wydawał artykuły żywnościowe ze składnicy*¹³³.

III Ochronka: Istniejąca przy parafii św. Jana III ochronka z początkiem 1917 r. opiekowała się 56 dziećmi. W ciągu kilku miesięcy ich liczba wzrosła do 68, ale we wrześniu z powodu niewystarczających środków finansowych, jakimi placówka

¹²⁷ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 192–195, I ochrona ...

¹²⁸ Tamże, k. 196–198, II ochrona przy parafii św. Jana.

¹²⁹ Tamże.

¹³⁰ Tamże.

¹³¹ Tamże. Obdarowano również personel, który otrzymał *towar na suknie, dar pieniężny i ciasto*.

¹³² Tamże. Komitet II ochrony składał się z pastorek Angersteiowej i pastorek Patzer oraz innych pań: Idy Petters, Michel, Busch, Knothe, Wende, Zielke, Weissig, Wagner i Rühmann. W jego składzie znalazło się także kilku mężczyzn: pastor T. Patzer oraz Baumgart, Lipski, Busch, Rühmann i Röme.

¹³³ Tamże.

dysponowała, wymówiono miejsca 22 najstarszym dzieciom¹³⁴. W końcu 1917 r. liczba podopiecznych wynosiła 48.

Dzieci w tej ochronie przebywały codziennie od godz. 9⁰⁰ do 18⁰⁰. Przychodziły także w niedziele i święta, otrzymywały wówczas 2 posiłki: śniadanie i obiad, po obiedzie udawały się do domu. W pozostałe dni tygodnia dostawały 3 posiłki: na śniadanie filiżankę kawy i kromkę chleba, na obiad litr zupy z kartoflami, a na podwieczorek/kolację – również litr zupy z kartoflami (innej niż na obiad). Kilkakrotnie w ciągu roku otrzymywały na obiad mięso przekazane przez parafię św. Jana, Komitet III ochronki lub zakupione z *tanich sprzedaży* w rzeźni miejskiej¹³⁵.

W dokumentacji tej instytucji można znaleźć informację, że: *oprócz zdrowego wyżywienia dzieci, głównym zadaniem ochronki jest opieka wychowawcza nad dziećmi i z zadowoleniem konstatować można dobry wpływ ochronki na dzieci, który daje możliwość spodziewania się że wpływ ten i w późniejszym wieku dzieci zostanie niebezskutecznym*¹³⁶. W ramach zajęć wychowankowie uczyli się zabaw i śpiewu, starsze – czytać, pisać i liczyć, a wszyscy podczas sprzyjających warunków pogodowych spędzali czas na świeżym powietrzu, uczestniczyli też w spacerach poza obrębem placówki.

Podobnie jak w innych tego typu instytucjach, święta kościelne były okazją do wyposażenia dzieci w odzież. Dobroczynne ofiary zbierane na ten cel przez Komitet pozwoliły *na gwiazdkę* w 1917 r. obdarować każde dziecko odzieżą (sukienka lub ubranko, fartuszek, szalik, koszula, *podspodnie ubranie*, pończochy, *tropy*), żywnością (*strudel*, jabłko, pierniki), a nawet zabawką, *co pomiędzy nimi spowodowało wielką radość*¹³⁷.

Parafia ewangelicka św. Jana prowadziła również tanią kuchnię dla dzieci i przytułek dla dzieci bezdomnych.

4. PODSUMOWANIE

Najważniejszym zadaniem ochroniek prowadzonych przez rzymskokatolickie i ewangelickie wspólnoty parafialne w latach I wojny światowej była opieka nad dziećmi, która najpełniej wyrażała się w zapewnieniu podopiecznym podstaw wychowania i nauczania, ale przede wszystkim w ratowaniu od głodu i niedożywienia. Podstawy finansowe omawianych instytucji nie były trwałe, opierały się głównie na subwencjach otrzymywanych z kasy miejskiej, ale pomimo wielu braków, zwłaszcza materialnych, społeczności parafialne pod kierunkiem swych duszpasterzy aktywnie włączyły się w konkretne działania pomocowe. I chociaż nie objęto opieką wszystkich dzieci potrzebujących wsparcia, to działalność parafii w tym zakresie należy uznać za pozytywną i potrzebną.

¹³⁴ APL, AmŁ, WOS, sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej..., k. 188–190, III ochrona przy parafii św. Jana.

¹³⁵ Tamże.

¹³⁶ Tamże.

¹³⁷ Tamże.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Archiwum Archidiecezjalne w Łodzi, Akta Dekanatu Łódzkiego:
sygn. 101: Akta Schronisk Św. Stanisława Kostki 1915–1918
sygn. 102: Parafia Św. Stanisława Kostki w Łodzi, Korespondencja Władz Kościelnych 1909–1920
- Archiwum Państwowe w Łodzi, Akta miasta Łodzi, Wydział Opieki Społecznej:
sygn. 18206: Wohltätigkeit – organisationen 1915–1918
sygn. 18239: Subsydia instytucji dobroczynnych 1917–1928
sygn. 18401: Katolische Kinderbewahranstalt bei der „Marie Himmelfahrts” 1916–1918
sygn. 18402: Ochrona parafialna NMP (przy kościele N. M. Panny) 1918–1919
sygn. 18403: Sprawozdanie ochrony parafii N. M. Panny 1919
sygn. 18411: Tow. Schronisk św. Stanisława Kostki 1915–1920
sygn. 18412: Towarzystwo Schronisk im. św. Stanisława Kostki 1918–1919
sygn. 18420: Ochrony przy Parafii Przemienienia Pańskiego w Łodzi 1918–1919,
sygn. 18421: Ochrona parafii św. Jana 1916–1923
sygn. 18423: Ochrony ewangelickie parafii św. Trójcy 1917–1921
sygn. 18424: Ochronki parafialne ewangelickie św. Trójcy 1918–1919
sygn. 18519: Sprawozdania Łódzkiej Miejskowej Rady Opiekuńczej 1917
- Baranowski F., *Kronika parafii podczas wojny Europejskiej*, w: *Rz.-katolicka parafia św. Kazimierza. Widzew. Powstanie i rozwój 1911–1928*, red. Cz. Stańczak, Łódź 1929.
- Goerne A., *Z zakresu statystyki m. Łodzi*, w: *Informator m. Łodzi z kalendarzem na rok 1919*, Łódź [b.r.w.].
- Jaselka, Nowy Kurjer Łódzki 1916, nr 1.
- Otwarcie nowej parafii, *Gazeta Łódzka* 1915, nr 146.
- Przelaskowski R., *Zagadnienia polityczne w życiu wyznaniowym Łodzi w XIX wieku*, *Rocznik Łódzki poświęcony historii Łodzi i okolicy* 1928, nr 1.
- Rosset E., *Łódź miasto pracy*, Łódź 1929.

Literatura

- Archidiecezja Łódzka. Informator 2007*, Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie 2007.
- Bortnowski W., *Ziemia łódzka w ogniu*, Łódź: Wydawnictwo Łódzkie 1969.
- Budziarek M., *Łódzianie*, Łódź: „Literatura” 2000.
- Budziarek M., *Łódzki bedeker wyznaniowy*, Łódź: Muzeum Historii Miasta Łodzi 1998.
- Budziarek M., *Łódź Piotrowa. Krótka historia Kościoła w Łodzi*, Łódź: „Literatura” 2005.
- Chylak K., *Z dziejów społeczności katolickich w Łodzi w czasie I wojny światowej*, w: *Operacja Łódzka. Zapomniany fakt I wojny światowej*, red. J.A. Daszyńska, Łódź: Księży Młyn – Dom Wydawniczy Michał Koliński 2011, 117–130.
- Czembor H., *Dzieje parafii luteranckich w Łodzi do 1939 roku*, w: *Przeszłość przyszłości. Z dziejów luteranizmu w Łodzi i regionie*, red. B. Milerski, K. Woźniak, Łódź: Wydawnictwo Ewangelickie Św[iętego] Mateusza 1998, 47–55.
- Czosnykowski Z., *Biskup Wincenty Tymieniecki (1871–1934)*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, red. B. Bejze, Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek 1970.
- Dzieciuchowicz J., Klima E., Mordwa S., Retkiewicz W., *Rola wyznań religijnych w kształtowaniu przestrzeni miejskiej Łodzi*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2004.
- Fijałek J., Indulski J., *Opieka zdrowotna w Łodzi do roku 1945. Studium organizacyjno-historyczne*, Łódź: Instytut Medycyny Pracy im. prof. dra med. Jerzego Nofera 1990.
- Jagiello M., *Armia, która została na zawsze*, w: *Operacja Łódzka. Zapomniany fakt I wojny światowej*, red. J.A. Daszyńska, Łódź: Księży Młyn – Dom Wydawniczy Michał Koliński 2011, 58–60.

- Janczak J.K., *Ludność*, w: *Łódź. Dzieje miasta. Tom I: Do 1918 r.*, red. R. Rosin, Łódź: PWN 1980.
- Janczak J.K., *Struktura społeczna ludności Łodzi w latach 1820–1918*, w: *Polacy – Niemcy – Żydzi w Łodzi w XIX–XX w. Sąsiedzi dalecy i bliscy*, red. P. Samuś, Łódź: *Ibidem* 1997.
- Jaskulski M., *Władze administracyjne Łodzi do 1939 roku*, Łódź: Wydawnictwo Muzeum Historii Miasta Łodzi 2001.
- Przeniosło M., *Organizacje samopomocy społecznej w Królestwie Polskim w latach I wojny światowej*, *Niepodległość i Pamięć* 2011, nr 1, 57–72.
- Puś W., *Zmiany liczebności i struktury narodowościowej ludności Łodzi do roku 1939*, w: *Wpływ wielonarodowego dziedzictwa kulturowego Łodzi na współczesne oblicze miasta*, red. M. Koter, M. Kulesza, W. Puś, S. Pytlaś, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2005.
- Puś W., Badaż K., *Gospodarka Łodzi w okresie kapitalistycznym (do 1918 r.)*, w: *Łódź. Dzieje miasta. Tom I: Do 1918 r.*, red. R. Rosin, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 1980.
- Pytlaś S., *Wkład społeczności ewangelickiej w rozwój dobroczynności w Łodzi (do 1914 r.)*, w: *Przeszłość przyszłości. Z dziejów luteranizmu w Łodzi i regionie*, red. B. Milerski, K. Woźniak, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 1998.
- Rynkowska A., *Gundlach Rudolf Gustaw (1850–1922)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. IX, Wrocław–Kraków–Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1960.
- Rzepkowski A., *Ludność Łodzi w okresie I wojny światowej*, w: *Łódź w drodze do niepodległości*, red. J.A. Daszyńska, Łódź: Księży Młyn – Dom Wydawniczy Michał Koliński 2013.
- Sikorska-Kowalska M., *Wizerunek kobiety łódzkiej przełomu XIX/XX wieku*, Łódź: *Ibidem* 2001.
- Skrzydło L., *Rody fabrykanckie*, Łódź: Oficyna Bibliofilów 2000.
- Stefański K., *Architektura sakralna Łodzi w okresie przemysłowego rozwoju miasta 1821–1914*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 1995.
- Stegner T., Ks. *Wilhelm Piotr Angerstein. Duszpasterz Polaków i Niemców*, w: tenże, *Ewangelicy ziem polskich XIX wieku. Sylwetki wybitnych postaci*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2008.
- Woźniak K., *Miastotwórcza rola łódzkich ewangelików w latach 1820–1939*, w: *Przeszłość przyszłości. Z dziejów luteranizmu w Łodzi i regionie*, red. B. Milerski, K. Woźniak, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 1998.
- Woźniak K., *Parafia ewangelicka w środowisku wielkomiejskim*, w: B. Kopczyńska-Jaworska, K. Woźniak, *Łódzcy luteranie. Społeczność i jej organizacja*, Łódź: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze 2002.
- Zwoliński P., *Działalność społeczno-dobroczynna Kościoła łódzkiego w okresie międzywojennym*, Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie 2006.

EDUCATION AND CARE ACTIVITIES OF SHELTERS FOR CHILDREN AT ROMAN-CATHOLIC AND EVANGELICAL PARISHES DURING THE FIRST WORLD WAR

Summary

In 1914–1918 Łódź was a community of many cultures, religions, and nationalities. Poles, Germans, Jews, Russians and representatives of other nations lived next to each other. People of different nationalities gathered in religious communities, different for separate religions, i.e. Catholics and Evangelicals grouped around parishes they lived in and Jews belonged to Jewish communities (kahals).

Regardless of their provenance, during the World War I all religious communities in Łódź tried to provide aid to those who needed it, most of all children. The scope and forms of the aid were diverse. This work discusses initiatives of Roman-Catholic and Evangelical parishes during the World War I consisting in the establishment of shelters for children at pre-school age. They also provided material, educational, and health-related aid as well as food, clothes, shoes, and medicines.

Roman-Catholic parishes which existed in Łódź at that time ran 19 shelters. Most of them, i.e. 8, were established on the initiative and within the territory of St. Stanislaus Kostka parish. Other shelters operated in the Assumption, St. Anne, St. Joseph, St. Casimirus, the Transfiguration, and the Sacred Heart parishes. Each of St. Trinity and St. John Evangelical Parishes ran 3 institutions of that type. Financial situation of shelters was difficult and often depended on subsidies from the city. Although money was scarce, parochial communities led by their priests and pastors were active in providing aid for children during the World War I.

Key words: care for children in Łódź during the World War I, Roman-Catholic parochial shelters in Łódź during the World War I, Evangelical parochial shelters in Łódź during the World War I in 1914–1918